Nr 158. Kraków, Czwartek 14 Lipca 1887. Rocznik XL

„Czas" wychodzi codziennie wieczór, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne. Oddzielne Nra Czasu, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Poczta w państwie austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 ct.
„ „ niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych państw, należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1-go do ostatniego dnia w miesiącu. **Listy** z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. **Rękopismów** nadsyłanych nie zwraca się.

CZAS

Prenumeratę przyjmują: Administracya „CZASU" w **Krakowie** i urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Z. Skalskiego w Sukiennicach, biuro dzienników i ogłoszeń M. Silbersteina Rynek gł. l. 17 w ofic., handel Bajera ul. Grodzka, trafika Kuklińskiego w Sukiennicach, główna trafika róg Rynku i ulicy św. Jana. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit.) za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny po 5 cent. **Nadesłane** (za 3 stronie) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cent. za każdy raz. — **Ogłoszenia i prenumeratę przyjmują: we Lwowie** Ajencya „CZASU" w głównym składzie tytoniu Nr II ulica Trybunalska L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue des Saints-Pères 81, (prenumeratę p. W. Raczkowski, Courbevoi pod Paryżem, Rue du Chemin de fer 44); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukes, J. Danneberg, A. Herndl, M. Stern, (tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C.); **w Frankfurcie n. M.** G. L. Daube & C. **W Warszawie** przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frendler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.

Przegląd Polityczny.

Kraków 13 lipca.

Ministerstwo Stoiłowa ma charakter umiarkowano-liberalny. Weszli do niego ludzie znani z różnych zajść w ostatnich czasach. Sam Stoiłow należał do delegacyi, objeżdżającej Europę, bawił najdłużej ze wszystkich delegatów w Wiedniu i miał przeto niezawodnie najwięcej sposobności dokładnego porozumienia się z księciem Koburgskim. Dr Stransky jest jednym z tych, którzy się do powstania w Filipopolu w celu przyłączenia Rumelii wschodniej do Bułgaryi przyczynili. Dzierży on obecnie tekę ministerstwa spraw wewnętrznych.

Imię majora Petrowa, powołanego na ministra wojny, związane z laurami odniesionemi pod Śliwnicą.

Z przeszłego ministerstwa pozostał w obecnem sam tylko Naczewicz.

Że *Nowoje Wremia* i inne pisma rosyjskie tego rodzaju powstawać będą gwałtownie przeciw najświeższemu zwrotowi rzeczy w Bułgaryi, tego się można było spodziewać. Nie szczędzą one też wyrazów oburzenia Bułgarom, łącząc je ze zjadliwemi wycieczkami przeciw Austryi. Dzienniki urzędowe odzywają się daleko spokojniej, a ograniczając się jedynie do podnoszenia braku legalności w postanowieniach bułgarskich, zdają się zresztą wyczekiwać głosów europejskich.

Turcya przygotowywuje w tej sprawie okólnik dyplomatyczny do mocarstw, aby wywołać wyraz ich opinii; jakie sama w tej mierze ma zdanie, dotąd urzędownie nie objawiła; co zaś o tem głoszą prywatne wiadomości z Konstantynopola, odznacza się cechą prostego domysłu.

Demonstracye paryskie z powodu wyjazdu Boulangera i interpelacye radykalistów w Izbie pojawiły się dla ministerstwa obecnego w samą porę. Demonstracye okryły przez niedorzeczną swą hałaśliwość śmiesznością tak Boulangera, jak i sprawców owacyj, śmiała zaś odpowiedź Rouviera, potępiająca czczość zabiegów radykalnych, i jednoczesne znaczące odezwanie się ministra Spullera w zgromadzeniu politechnicznem, zaimponowały rzeszom Paryża, z czego wnosić można, że zbliżające się już uroczystości lipcowe w Paryżu odbędą się spokojnie. Obawy o zaburzenia mogły być nierównie większe, gdyby Boulanger nie był wyjechał z Paryża, owacye dla niego nie były się okryły śmiesznością, a zarzuty, czynione ministerstwu przez radykalistów, należytej nie były doznały odprawy.

Interpelacye radykalistów tyczyły się zajść na wyspie Jersey, wizyty nuncyusza u barona de Mackau, a połączone były z zarzutem, jakoby ministerstwo nie było republikańskiem, utrzymywało tylko swój żywot głosami prawicy i nietylko z tą sympatyzowało, ale było już poprostu „niemieckiem." — W głosowaniu upadła ta interpelacya 250 głosami czysto-republikańskiemi przeciw 156, nie licząc wcale głosów prawicy, która w części tylko głosowała. — W kołach rządowych francuskich poczytują rezultat ten za dobry prognostyk dla pomyślnego przebiegu uroczystości lipcowych.

W Anglii, gdzie nad bilem karnym irlandzkim strawiono cztery miesiące czasu, zaczynają teraz uchwalać resztę ustaw z nadzwyczajnym pośpiechem, jak się to już z wczorajszych okazuje telegramów.

Do Belgradu wróciła już królowa Natalia. Wieściom o zamiarze powierzenia Krystyczowi misyi utworzenia nowego gabinetu zaprzeczają stanowczo z kół urzędowych. Wybory do skupczyny rozpisane będą w sierpniu. Rząd przygotowuje dla niej projekta do ustaw czysto administracyjnego charakteru, co ma znaczyć, że tymczasem nie mają zajść żadne zmiany w konstytucyi.

Kwestya rzymska.

II.

Nie o historyczne chodzi tu wywody — choć bez historyi nie ma podstawy idea narodowa, w imię której obalono władzę doczesną i stolicę chrześciaństwa zamieniono w stolicę zjednoczonego państwa. Otóż kilkunastowiekowy ciąg dziejów stwierdza najpierw: że „odkąd z katakomb krzyż wzbił się zwycięsko," wieczne miasto przestało być siedzibą świeckich monarchów. Konstantyn przenosi stolicę do Bizancyum, w Rawennie i innych miastach rezydują ci, co wykonywują władzę zachodnich cezarów, zanim jeszcze powstaje w wieku siódmym za sprawą chrześciańskich książąt patrymonium Śgo Piotra — a więc ztąd wynika fakt pierwszy — że Rzym zachował nieprzerwanie przywilej stolicy następców Piotrowych i stolicy niepodzielnej z żadnym świeckim monarchą. Fakt drugi bardzo doniosły pod względem narodowym włoskim, że z całego apenińskiego półwyspu, rozdzieranego na kawały przez obcych mocarzy, jeden Rzym, osłoniony władzą Papieży, nigdy obcym nie ulega rządom, chyba że Papież w niewoli w Awinionie lub porwany przez Napoleona I. Do cezarów wyciągano nieraz dłonie, nawet Dante podejrzywany o związki z Albigenzami i do gibelińskiej przechylający się partyi, wzywa do Romy w pierwszej pieśni Piekła Cezarów z Germanii.

Głos ten wielkiego poety jest echem walk i dążeń, które szarpały łonem Italii i sercem Rzymu w najsprzeczniejszych kierunkach. W Rzymie samym jeśli pod dwunastowiekową władzą papieży istniały zapasy stronnictw, to były one przeważnie municypalnej lub arystokratycznej natury. Stary patrycyat zachował do dziś dnia ślady rzymskiego republikanizmu i dążenia do oligarchicznych rządów lub Rienzi ogłaszał się dyktatorem w imię ludu. Dlatego, gdy w naszem stuleciu, przyszedł ferment rewolucyjny z zewnątrz, rozdmuchał tlejące te anarchiczne plebsu zarzewia i pociągnął ku sobie pewną część patryciatu o najbardziej oligarchicznych instynktach. Ale to były wyjątkowe objawy, które potwierdzają jeszcze ten pewnik historyczny, że nie było rządu, któryby bardziej zrósł się ze swym ludem jak rządy papieskie i że w całej Italii nie było państwa i władców tradycyą polityki, stałym kierunkiem i dążeniem bardziej narodowo-włoskiej. Do tego charakteru narodowego przyczyniała się już sama natura papiestwa i jego instytucyi, a nadto obieralność najwyższych władców przeważnie jeśli niewyłącznie włoskiego pochodzenia.

Początek kwestyi rzymskiej — to jest kwestyi wywłaszczenia Papieża z dziedzictwa piotrowego i sekularyzacyi rządów we Włoszech — odnieść należy do najazdu francuskiego i zdobycia Rzymu przez wojska napoleońskie. Zaiste nie był to fakt wyzwolenia, ale fakt zaboru, równie uciążliwy dla Rzymu jak dla całej Italii. Jeśli Piusa VII zaliczyć należy do najszlachetniejszych a najciężej próbowanych postaci z szeregu następców Piotrowych, to sekretarza stanu Consalviego historya zapisała pomiędzy najznakomitszych mężów stanu, a bronił on nietylko praw Kościoła wobec Cezara, lecz stawał także jako rzecznik wolności Rzymu, praw i dawnych instytucyj narodowych.

Kongres 1815 roku przywrócił władzę świecką Papieża i powiększył legacyami dawne granice Państwa Kościelnego — ale ta restauracya, jak wszystkie restauracye świętego przymierza, miała tylko mechaniczne, że tak powiemy, znaczenie; państwa z ruin odbudowane trzymały się tylko zewnętrznemi podporami, jak te gmachy, które nie są wsparte na fundamentach, ale na wiązaniu zewnętrznych rusztowań. Napoleon jak wszędzie, tak i w Rzymie przewrócił wszystko do góry nogami, narzucił kodeks, nowe instytucye na modłę francuską, podyktował prawa.

Pozostał nadto pewien namuł idei rewolucyjnych, przyniesionych z Francyi. Sekretarz stanu kardynał Lambruschini, niezmiernie organicznym obdarzony duchem, zamierzał przeprowadzić prawdziwą restauracyę, bo od fundamentów, plany jego powrotu do dawnych urządzeń, naturze ludu i tradycyom Rzymu odpowiednich, z bardzo szerokim udziałem ludzi świeckich w rządach oraz reprezentacyjnych i kontrolujących ciał — te plany paraliżowała reakcyjna i negacyjna w swym absolutyzmie polityka ks. Metternicha, a nadto zbyt wielka opieka obcych gabinetów. Od 1815 roku kwestye wewnętrze państwa papieskiego wzięto pod specyalną kontrolę areopagu mocarstw. Kanclerzowi austryackiemu chodziło o to, aby nie dopuścić przywrócenia harmonii między Papieżem a ludem rzymskim, aby ztąd nie wyrosła siła odporna dla całej Italii.

Zwoływano przeto kilkakrotnie konferencye w kwestyi rzymskiej i do tych konferencyj wzywano reprezentantów akatolickich mocarstw wbrew zastrzeżeniom Papieża. Wpływ angielski był tu zwłaszcza czynny, a papiestwu szkodliwy; wiadomo, że intryga angielska osnuła naówczas półwysep, że później ruch rewolucyjny włoski równie ztamtąd brał podnietę, zwłaszcza odkąd lord Palmerston z interesem handlowym łączył plany i związki sekciarskie.

Podkopywanie powagi Papieża wobec poddanych, roztaczanie wrzekomo opieki, a wysuwanie kwestyi rzymskiej było w widokach wszystkich rządów, które miały z Głową Kościoła w swoich wewnętrznych stosunkach rachunki do wyrównania. A choć polityka zagraniczna Watykanu za Grzegorza XVI zwłaszcza przyjmowała z powolnością to poparcie obcych mocarstw, które było często wyzyskiwaniem — to jednak względy dyplomatyczne nie wstrzymały surowego zakonnika w tiarze ani od ogłoszenia całego szeregu dokumentów i protestów w sprawie prześladowania unitów w roku 1839, ani od surowych słów napomnienia, jakiemi powitał Grzegorz XVI cesarza Mikołaja, przybywającego do Rzymu jako sprzymierzeniec.

Ruch *giovine Italia* rósł w górę — zabłysnął odrodzeniem literackiem, powiewem romantycznym, często zakwitał połączeniem poczuć wiary, idei i tradycyj historycznych z zapałem politycznym ku wolności i niepodległości. Jak szeroką była skala tej bujnej generacyi, dość powiedzieć, że obejmuje ona od promiennej postaci Piusa IX do ponurej i złowrogiej Józefa Mazziniego. Mazzini nie był rewolucyonistą na dzisiejszą materyalistyczno-anarchiczną miarę, choć władał sztyletami skrytobójców, jak dzisiejsi dynamitem, był to fanatyk idei, a jak świadczą jego listy, nawet wierzył w Boga. Lubo Włochy stały się ojczyzną tajnych związków, przez Kościół surowo potępianych, nie była wykluczoną nadzieja, że ruch idealistyczny generacyi *giovine Italia* da się naprowadzić na tory czysto narodowe i pojednać z zasadami chrześcijaństwa.

Wyrazem tych złudnych nadziei były pierwsze świetne chwile pontyfikatu Piusa IX. Na odgłos uwielbienia ludu, akt amnestyi i zapowiedź szerokich reform w Rzymie, książę Metternich zawołał w przerażeniu: „tegom się nie spodziewał, by się doczekać Papieża liberała." Pius IX miłował Italię, bo wszystkie narody ojcowskiem ogarniał sercem, wolności poddanym nie szczędził; ale gdy zażądano, aby przyłożył rękę do wojny o niepodległość włoską, stanął mężnie przeciw prądowi, który wnet wybuchł szaleństwem. U stóp tronu papieskiego padł z ręki morderców minister Rossi, i nastąpił pierwszy zamach ludu rzymskiego przeciw władzy papieskiej. Jestto jeden z najbardziej dramatycznych momentów historyi XIX wieku, chwila, od której się zaczyna moralne bankructwo dążeń tego stulecia. Jestto także początek kwestyi rzymskiej.

Interwencya bowiem Republiki francuskiej, powrót Papieża z Gaety i przywrócenie jego władzy pod osłoną załogi obcego państwa, lubo stanowi ostatni chlubny czyn najstarszej córki Kościoła w duchu *gesta Dei per Francos*, odracza tylko spór dwóch idei: rewolucyi włoskiej z instytucyą papiestwa.

KORESPONDENCYA „CZASU."

Lwów 12 lipca.

(Regulacya Gniłej Lipy. — Plany na budowę Przytuliska fundacyi Aleksandra ks. Lubomirskiego. — Emigracya do Ameryki. - Przepustki na pograniczu rosyjskiem).

Jak wiadomo, powziął Sejm na zeszłorocznej sesyi uchwałę, polecającą Wydziałowi krajowemu, aby w przyszłości przedkładał takie tylko projekty melioracyj krajowych, które opierają się na dokładnem zbadaniu wszystkich w grę wchodzących stosunków i okoliczności, a nadto są już ujęte w szczegółowo opracowane i wykończone operaty techniczne. Do tej uchwały zastosował się Wydział krajowy, gdyż w odezwie do rządu oznajmił, że na przyszłej sesyi wniesie jeden tylko projekt melioracyi krajowej, obejmujący regulacyę dolnej części Gniłej Lipy t. j. począwszy od mostu w Rudzie, dokąd Gniła Lipa uregulowaną zostanie już w myśl ustawy krajowej z dnia 1 lipca 1886, aż do ujścia do Dniestru. Ogólny koszt tej nowej regulacyi wynosiłby według planów 540.000 złr. Dla różnorodnych względów finansowej, technicznej i administracyjnej natury regulacya ta podzieloną została w ułożonych już przez Wydział krajowy projektach ustaw na dwa oddzielnie podjąć i dokonać się mające przedsiębiorstwa melioracyjne, a mianowicie 1) na regulacyę środkowej sekcyi Gniłej Lipy począwszy od mostu na drodze państwowej w Rudzie aż do mostu na drodze gminnej w Bursztynie w powiecie Rohatyńskim (długość 25.64 kilometrów, suma kosztów 285.000 złr.) i 2) regulacyę dolnej sekcyi od mostu na drodze gminnej w Bursztynie do ujścia do Dniestru w powiecie Rohatyńskim i Stanisławowskim (długość 19.525 kilometrów, suma kosztów 255.000 złr.). Z obu tych sum kosztów kraj miałby pokryć 40%, a państwowy fundusz melioracyjny i strony interesowane po 30%. Dla ułatwienia władzom oznaczenia okręgów konkurencyjnych i zawiązania spółek wodnych w porę, oba projekty ustaw nie oznaczają terminu rozpoczęcia robót, lecz pozostawiają kwestyę tę decyzyi Wydziału krajowego w porozumieniu z rządem powziąć się mającej. Chcąc mieć pewność uzyskania 40-procentowej dotacyi z państwowego funduszu melioracyjnego, Wydział krajowy już obecnie odniósł się w tej mierze do rządu.

Wkrótce rozpisany zostanie konkurs na plany budowy Przytuliska dla opuszczonych chłopców w Krakowie fundacyi Aleksandra ks. Lubomirskiego. Ministerstwo, o które jako o najwyższą władzę fundacyjną, a nadto jeszcze i z powodu, że ks. Aleksander Lubomirski do rąk hr. Taaffego złożył fundacyę całą, wszystkie rozliczne pertraktacye, połączone najpierw z nabyciem gruntu fortyfikacyjnego, a następnie i szczegóły przyszłego urządzenia Przytuliska oprzeć się musiały, wyznaczyło trzy premie 2000 złr., 1000 złr. i 800 złr. Osoby interesowane tym konkursem przygotowane być powinny na krótki termin do opracowania planów, gdyż roboty budowlane jaknajrychlej mają być rozpoczęte.

W Krakowie na porządku dziennym jest przytrzymywanie emigrantów do Ameryki niezaopatrzonych w wymogi potrzebne do dalekiej podróży. Tak samo dzieje się w Przemyślu, który stanowi obecnie jednę z głównych stacyj dla włościan węgierskich emigrujących do Ameryki tak samo lekkomyślnie, jak nasi włościanie. Po chwilowej przerwie widocznie ożywiła się akcya pokątnych ajentów emigracyjnych, płatnych od każdej ofiary zwerbowanej dla przedsiębiorstw niemieckich trudniących się transportem towaru emigracyjnego za morza. Znowu tedy przypomniano władzom potrzebę jak najpilniejszego czuwania nad sprawą emigracyjną. Jeżeli w jakiej, to w tej sprawie administracyjnej na duchowieństwie, które jest w położeniu patrzeć i działać zbliska, cięży obowiązek współdziałania.

Russyfikacya za kordonem wciska się do wszystkich aktów nawet takich, w których jeszcze do niedawna liczono się z faktem, że pograniczne władze austryackie nie posiadają funkcyonaryuszy władających językiem rosyjskim. W ostatnich czasach np. przepustki uprawniające do przejścia granicy i 8 dniowego pobytu w Galicyi wydają władze rosyjskie tylko w języku rosyjskim. Zapamiętałość russyfikacyjna szkodzi w tym wypadku interesom publicznego bezpieczeństwa na pograniczu, bo różne indywidua, którym zależy na wprowadzeniu wszelkiej władzy w błąd co do tożsamości osób, mają w ten sposób ułatwione zadanie.

Poznań 9 lipca.

(g) Komitet prowinc. wyborczy poruszył już na ostatniem zebraniu delegatów powiatowych kwestyę ulepszenia obecnego regulaminu. Obecnie dowiadujemy się, że jeden z członków komitetu, wypracowawszy taki projekt, przedłożył go komitetowi do dalszej decyzyi, który projekt ten zbada i przedłoży następnie najbliższemu zebraniu delegatów. Regulamin ten podaje ściśle określone przepisy dla komitetu prowincyonalnego i walnych zebrań delegatów, dla komitetów powiatowych i walnych zebrań powiatowych. W dalszym ciągu obejmuje regulamin bardzo wyczerpującą instrukcyę dla komitetów powiatowych i obwodowych, jakoteż i dla mężów zaufania na poszczególne obwody prawyborcze. Ponieważ projekt ten opiera się na doświadczeniach, poczynionych w tych okręgach i powiatach, w których najgorliwiej i najumiejętniej pracowano przy wyborach, można więc mieć nadzieję, że skoro projekt uzupełnionym i przyjętym zostanie, odpowie ogólnym potrzebom i położy koniec niezadowoleniu i często niesłusznym skargom.

Wiadomo, że nauczycielom Polakom w Poznaniu zabroniono udzielać lekcyj w trzech polskich zakładach naukowych: w szkole niedzielnej, w szkole handlowej i w szkole przemysłowej, utrzymywanej przez Towarzystwo przemysłowe. Zakłady te wystawione będą wskutek tego na znaczne straty i trudności, niełatwą bowiem będzie rzeczą znaleść osoby kompetentne w miejsce dotychczasowych nauczycieli. Innych względów doznają panowie nauczyciele Niemcy. Wolno im n. p. dawać lekcye w prywatnej szkole podoficerów, a nawet magistrat daje podoficerom lokale szkolne do ich użytku. Dalej nie wzbroniono dwom nauczycielom niemcom grywać co sobotę o 9 rano na organach w tutejszej bożnicy, a że wskutek tego panów tych w sobotę rano w szkole nie ma, ułożono więc stosownie plan szkolny, w dniu zaś nadzwyczajnych uroczystości żydowskich inni nauczyciele tych panów zastępują. Zapatrując się na tę sprawę ze stanowiska równouprawnienia, trudno zaiste zrozumieć, dlaczego nauczycielom Polakom nie wolno uczyć młodzieży w szkołach prywatnych, podczas kiedy nauczycielom Niemcom wolno grywać w bożnicy!

W berlińskim *Tageblacie* znajduje się artykuł o kolonizacyi w księstwie Poznańskiem i Prusach zachodnich, w którym autor jego wyraża obawy, czy pożądane dzieło kolonizacyi u nas się powiedzie. Podaje on następnie znane już zasady, podług których komisya kolonizacyjna grunta rozdzielaćby chciała. Co do przestrzeni wydzielanych gruntów, stosunków gminnych i regulowania podatków, pragnie komisya kierować się odpowiednio do indywidualności przypadku. Stan gruntów nabytych na kolonizacyą nie jest — twierdzi autor artykułu — tego rodzaju, aby właściciele mniejszych gruntów mogli mieć utrzymanie z dochodów samego tylko rolnictwa, a zwła-

Armia Zbawienia.

Obrazek z galeryi najnowszych zboczeń umysłu ludzkiego.

(Wedle opowiadania naocznego świadka, uzupełnionego datami, zaczerpanemi z publikacyj „Armii Zbawienia").

Kiedy przed kilku miesiącami bawiłem w Paryżu, wpadł mi jakby sam w ręce nowy obrazek do mojej galeryi, wzrastającej w ostatnich czasach w kolosalne rozmiary, a którą ja tak sobie, jak zwyczajnie mizantrop — nazywam: galeryą głupstw ludzkich. Wiesz, żem się dużo nawałęsał po świecie; i po Libanie się tłukłem i na wyspy Oceanu Spokojnego zaglądałem, i na Pireneje swego czasu się wspinałem, bo już o tych nieznośnych Wiedniach, Londynach, Berlinach, co mi dawno kością w gardle siedzą, i gadać nie warto; otóż wszędzie pomnażałem tę moją kollekcyę, ale teraz, wiesz co, przyszedłem do przekonania, że niema, jak Paryż, bo i po co naprzykład na Himalaje się gramolić, kiedy niech tylko jakie głupstwo na wiosnę na Himalajach zasieją, to pewnie na jesień w Paryżu pięknie się rozrośnie. Więc też i tej zimy, kiedy mnie znowu jakieś licho — chciałbym mu się opędzić, ale i mędrsi odemnie tego nie potrafili — otóż, kiedy mię jakieś licho do Paryża wyciągło, tem się przynajmniej pocieszałem, że wreszcie przestanę słyszeć i patrzeć na jedne i te same głupstwa w kółko, ale nowe jakieś zobaczę. Siedzę miesiąc — a tu nic. Poszedłem do parlamentu: mowca wrzeszczy, lewica klaska, prawica syka, prezes dzwoni, wszyscy gadają, nikt nie słucha; ba! widziałem ja już takie i lepsze jeszcze sceny, nietylko w Wiedniu lub Peszcie, ale dawno przed parlamentarną erą, kiedym jeszcze jako ośmioletni smarkacz w Opatówku *a b c* syllabizował. Idę na posiedzenie Rady miejskiej; miły Boże! ta to chyba dawny sejmik polski, tylko na sejmikach, choć więcej pili, to tyle błazeństw ani nie mówili, ani nie robili. Chciałem pójść do teatru, ale mię znajomy ostrzegł, że to dziś grać mają jakąś nową sztukę jednego z wielkich koryfeuszów tegoczesnej sceny, więc nie dosyć uszy bawełną zatkać, ale i oczy trzebaby sobie zawiązać; no i to nie nowina i nie wartoby zresztą po nią aż do Paryża jeździć. Święta prawda, ale i prawda czasem pobudzić może do złości.

— Cóż zaś znowu, czy ten świat taki dzisiaj jałowy, że nawet w Paryżu żadne się nowe głupstwo nie zrodziło?

— Idź na przedstawienie spirytystyczne.

— Byłem kilka razy przed czterema laty; to stara historya, jużby się wam powinna była przejeść.

— To się daj zahipnotyzować.

— I to nie nowina. Zresztą przyznam ci się, że te wszystkie hipnotyzmy i magnetyzmy i spirytyzmy, to strasznie śliska ścieżka, a do nadpowietrznej przejażdżki na miotle w orszaku czarownic z Łysej Góry nie zawsze człowiek ma ochotę.

— Wystaraj się o bilet na przedstawienie cyrkowe, dawane przez samych książąt, markizów i hrabiów.

— Byłem już na komedyi, granej przez same księżne, margrafiny i grafiny, ale żałowałem, bo pewnie za parę lat tańsze będą bilety i mniejszy ścisk i te panie może się tymczasem jeszcze lepiej swej sztuki poduczą.

Mój znajomy załamał ręce: „Ha! to już ja ci nie poradzę!" i wstąpił do kiosku przerzucić jakąś świeżo wyszłą broszurę przeciw Papieżowi, Burbonom, klerykałom, rojalistom i wszystkim ludziom na świecie niezgadzającym się z poglądami autora, przyczem najtęższe cięgi dostawały się wszystkim bez wyjątku rządom i ministeryom od Pepina do Gobleta. Umiałem na pamięć tego rodzaju broszury, znałem doskonale receptę nawet na effektowny tytuł i okładkę, więc nie zatrzymując dłużej zajętego pilnem czytaniem i niepotrzebnem gniewaniem się Francuza na to, co przeczytał, powlókłem się do mojej ciupy, gdzie od wielu lat, za każdą bytnością w Paryżu, rzucam kilkanaście świeżo kupionych, zazwyczaj tylko do stronicy 16tej rozciętych książek, i kilkadziesiąt broszur o kolorach, o których istnieniu natura dopiero w ostatnich latach się dowiedziała. Czego tam nie było! Był wielki dziennik wyłącznie teatrowi poświęcony; rzecz arcy użyteczna, bo uwalnia inne dzienniki od obowiązku zadrukowywania pięciu szpalt na ośm teatralnemi sprawozdaniami. Był drugi, równie wielki i konieczny dziennik dla każdego społeczeństwa, co się umie szanować, a omawiający wyścigi konne, dający biografie, sylwetki i nekrologi słynniejszych rumaków i dżokejów. Obok w miłym nieporządku piętrzyły się wydawnictwa *Volapükistów;* i to nie złe, tylko bieda, że dziś podobno niewszyscy autorowie rozumieją, co przed miesiącem napisali; *L'aurore*, organ miesięczny francuskich teozofistów, redagowany przez Lady Caithness, księżnę de Pomar; *Le Lotus*, przegląd wyższych nauk teozoficznych, wydawany pod natchnieniem pani Blawackiej, natchnionej przez indyjskich m a h a t m ó w, którzy znowu czerpią natchnienie od tybetańskich mędrców, lecz ci może istnieją, a może nie istnieją, kto ich tam wie; *Paris*, *Graphologie*, organ wróżbitów i wróżbitek, nie z ręki, jak poczciwe cyganki wróżyły, lecz z pisma ludzkiego. Ziewasz przyjacielu, ba i ja ziewałem, a to przecież dopiero początek litanii. No, ale od reszty na dzisiaj cię zwolnię. Przewracam i przewracam, wszystko znane, stare głupstwa; i tu byłem i tam byłem, i tu ziewałem i tam ziewałem; i warto to było do Paryża przyjeżdżać? Wtem z ręki mi wypadł jakiś świstek illustrowany; na tytule wielkiemi literami wypisane: *En Avant,* biuletyn urzędowy „Armii Zbawienia" wychodzi każdej soboty; motto: „Krew i ogień;" artykuł wstępny: Kto chce wiedzieć, co ma robić i w co wierzyć, kto chce zostać chrześcianinem, kto chce zbawić duszę, niech idzie na zgromadzenie „Armii Zbawienia." *Quai de Valmy,* 187.

„Armia Zbawienia?" coś ja o tem słyszałem, coś nawet podobno czytałem kiedyś w jednym z warszawskich *Kuryerków;* ale co to takiego? Ażem się rozczerwienił ze wstydu, żem dotąd taki ignorant, jakbym należał do redakcyi jakiego tutejszego dziennika! Z radości, że przecież do mojej kollekcyi nowy okaz przybędzie, mówię ci, jakbym odmłodniał, chwytam za kapelusz, wskakuję na tramwaj i jadę na *Quai de Valmy* 187.

Wielki dom, wielka brama, schody nie szczególne. Na bramie olbrzymi afisz, zapowiadający posiedzenie „Armii Zbawienia," z okien powiewają chorągwie z czerwonemi napisami: „Krew i ogień." Przedemną idzie kilka jakichś pań cudacznie ubranych. Żona mi już dawniej na ulicach pokazywała te jakieś oryginalne kapelusze i suknie mocno błękitne z wielkiem *S* na kołnierzu, niby mundury, w jakie się może za kilkadziesiąt lat regimenta kobiece postroją; wytłómaczyła mi nawet dokładnie, jak się to wszystko nazywa w polsko-francuskiem narzeczu, ale jeśliś ciekawy, to się żony wypytaj, bo ten dział cudactw wyjątkowo nie należy do mojej specyalności. Weszliśmy do bardzo obszernej sali, na przodzie estrada, tył zajęty krzesłami; kilkadziesiąt osób: rzemieślnicy drobni, kupcy, robotnicy z żonami, córkami, dziećmi rozsiedli się wygodnie, kilku przykładało usta do flaszki z jakimś podejrzanym nektarem, kilku drzemało, kilku niecierpliwiło się, że się jeszcze p r z e d s t a w i e n i e nie zaczyna.

Siadłem na uboczu, i korzystając z wolnej chwili, przerzuciłem kilka broszur, które mi przy wejściu do sali prawie przemocą po 20 centymów za sztukę do ręki wciśnięto. Broszur takich wyszło już dwadzieścia kilka, i to nietylko po francusku, ale także po niemiecku, angielsku i szwedzku. Instynktownie chwyciłem najprzód za największą, całego franka kosztowała i miała już drugą edycyę; tytuł obiecujący: „Jej wam trzeba" przez Marszałkową [1]), ale ta pani Marszałkowa niezabawna, bo przy czytaniu do drzemki mi się zabrało. Biorę następne: „Czysta Ewangelja," „Przyjemności doczesne a chrześcianizm," „Napełniony Duchem św.," „Kapłaństwo kobiet czyli prawo kobiet do ogłaszania Ewangelii," „Życie święte," „Chrześcianizm gorejący," „Trunki alkoholiczne i chrześcianizm;" ho! ho! to nie żarty Panie Dobrodzieju, chociaż Bogiem a prawdą, strasznie mi to przypominało czasy, w których hugenockie Judyty po Francyi prorokowały, a w Niemczech roiło się od głoszących czystą Ewangelię i napełnionych Duchem św. Czy tylko przypadkiem ta „Armia Zbawienia" nie pochodzi w prostej linii od jednej z tych stu, dwustu, czy trzystu sekt, których ministrowie kłócą się między sobą w Ameryce i w Anglii, a wierne ich małżonki swoim znowu sposobem im dopomagają; „Jej wam trzeba!" ale kogo? Prawdopodobnie: „Armii Zbawienia;" myślę, czytam; p. Marszałkowa zastanawia się w swojej książce nad bezwątpienia ważnemi pytaniami: „Czy Francya ma religię? Czy Francyi potrzeba religii smutnej? Czy Francyi potrzeba religii czysto umysłowej? wygodnej? spokojnej?" Woła na

[1]) *Il vous la faut, par la Maréchale. Paris* 1886, p. 82.

cza, jeżeli są przyzwyczajeni do większych potrzeb, aniżeli chłop polski w Poznańskiem i Prusach zachodnich. W niewielu tylko okolicach tych dwóch prowincyj liczyć można na pewny dochód z rolnictwa i innych robót połączonych z małem gospodarstwem. Kolonizacya także utrudnioną jest na małych parcelach przez to, że są one zbywane w stanie całkowitego niezagospodarowania i jeżeli przypadkiem nie znalazły się stare jakie budynki na gruncie, buduje się dla kolonisty tylko dom mieszkalny dla tymczasowej jego potrzeby. Pewną kompensatę ma kolonista przez to, że w pierwszych trzech latach nie potrzebuje płacić procentów od pieniędzy zakupna, zahipotekowanych na gruncie. Kolonistom należy zalecić, aby prawdopodobny niedobór pierwszych lat swego gospodarowania obliczali dość wysoko przy obliczaniu kapitału obrotowego. Kapitał ten jest koniecznie potrzebnym do racyonalnego prowadzenia gospodarstwa oprócz środków na wznoszenie budynków i kupowanie inwentarza. Dotychczas nie było ogłoszeń na rozdawanie gruntów i dowiadujemy się dopiero później, gdy kolonista jaki nabył którą parcelę. Ztąd widać, że musiało się zgłaszać wielu kandydatów do owych parceli, między którymi komisya ma wolny wybór. Niewiadomo nam, jakich zasad trzyma się komisya przy osobistem rozdzielaniu gruntów, ale zapewne świadectwa landratów są tu najczęściej decydującą instancyą. Również nie wiemy, czy przy ustanawianiu ceny bierze się za podstawę suma kupna, albo czy wchodzą w rachubę: koszta parcelacyi i gospodarowanie aż do chwili sprzedaży, jakoteż strata procentów, wynikająca dla rządu z powodu owych trzech lat wolnych; i trzechprocentowej stopy, lub też czy cenę za każdą parcelę ustanawiają znawcy podług kwalifikacyj ziemi, jej kultury i t. d. Czy kolonista każdy znajdzie tu pożądane szczęście, będzie to zależało przedewszystkiem, czy przed nabyciem gruntu rozważył dobrze stosunki i okoliczności, które niekorzystnie wpływają na ustanawianie wartości gruntów w W. Ks. Poznańskiem i katolickich stronach Prus zachodnich, a temi są: klimat zmienny z późną wiosną, rychłą zimą, prawie wszędzie zły stan kultury, niedogodna komunikacya i wreszcie brak sposobności do pobocznego zarobkowania dla małych właścicieli i wiejskich rzemieślników. Jeżeli cel kolonizacyi ma być osiągniętym zupełnie, chodzi nietylko o to, aby sprowadzić jak najwięcej kolonistów niemieckich do ziem polskich, ale nadto, ażeby zapewnić im stałą egzystencyą.

Komisya kolonizacyjna odbyła wczoraj pod przewodnictwem naczelnego prezesa hr. Zedlitza posiedzenie, które trwało z dwoma pauzami od godz. 10 przed południem do 12 w nocy, wczoraj zaś odbyło się drugie posiedzenie. Z Berlina przybyli: tajny radca Wilmowski, tajny wyższy radca rejencyjny i referujący radca w ministerstwie stanu Haase, tajny wyższy radca rejencyjny Kügler i tajny radca finansów Kuntze. A tymczasem Polacy sprzedają swe dobra na rzecz kolonizacyi, znowu bowiem przeszła w ręce komisyi piękna wieś polska Chłędowo w powiecie gnieźnieńskim, należąc do p. Bąkowskiego, a obejmująca 521 hektarów areału. Wieś ta była w posiadaniu Wągrowieckich, następnie kupili ją Łubieńscy, od których ją nabył bank Kwileckiego i spółki. Od banku nabył Chłędowo p. Bąkowski na to, aby je oddać w ręce niemieckich kolonizatorów!

Berlin 11 lipca.

(Walka przeciw rosyjskim papierom).

(+) Z obawą, a przynajmniej z niepokojem oczekiwano niegdyś noworocznych powinszowań Napoleona III; dziś z równą obawą czy niepokojem oczekuje świat cały wieści z Berlina, a pragnąc pokoju, daje chętnie wiarę i posłuch wieściom pokojowym, z niedowierzaniem natomiast przyjmuje wieści wojenne, jakie się rozchodzą z nad Sprei. W ciągu lutego b. r. najgłośniej pisano i mówiono o wojnie w Berlinie, a do dziś niepewna, czy istotnie wybuch wojny nad Renem był bliskim, czy też ks. kanclerz niemiecki chciał tylko postrachem wojny zaprzątnąć umysły i na tej drodze zyskać większość w parlamencie, któraby bez wahania i długich wywodów uchwaliła septennat, nadzwyczajny kredyt wojskowy (notabene już wyczerpany anticipando), podatek wódczany i t. d.

W ostatnich tygodniach znów burzliwym tonem poczęły przemawiać gazety bliższe czucie z rządem mające, ale pomimo toczących się właśnie w Lipsku procesów o zdradę stanu przeciwko adherentom i ajentom Francyi, ostrze publicystycznych zaczepek zwróciło się z nad Renu do Petersburga. *Kreuz Ztg, Post, Köln. Ztg* i całe tuziny gazet mniejszego wpływu i znaczenia wystąpiły do walki przeciw rosyjskim papierom, a *Nordd. Allg. Ztg* notowała skrzętnie wszelkie te głosy z widoczną zgodą na ich tendencyą, choć bez własnych komentarzy. — Wiadomym ogólnie faktem jest, że wielka część papierów rosyjskich, tak pożyczek państwowych, jak listów zastawnych, znajduje się w ręku niemieckich kapitalistów. Łączną sumę tych rosyjskich papierów w Niemczech oceniono teraz na przeszło dwa miliardy marek, co jest łatwem do zrozumienia wobec faktu, że giełda berlińska, zawdzięczając głównie emisyom rosyjskim swe międzynarodowe znaczenie i niedawny rozrost, starała się o utrzymanie zawsze wysokiego kursu rosyjskich papierów, a zarazem skłoniła i przyuczyła, mianowicie drobnych kapitalistów niemieckich, do lokowania swych oszczędności w papierach rosyjskich, a nie niemieckich. Zyskanie chętnej i licznej klienteli dla papierów rosyjskich w Niemczech było o tyle rzeczą nader łatwą, że papiery lokacyjne niemieckie, dające 3½ do 4% stały koło *pari* lub nawet powyżej *pari*, natomiast papiery rosyjskie, dając 4½ do 6% do niedawna, dopóki jeszcze nie było tego fatalnego zastoju, który *haussę* rosyjskich papierów wywołał, stały kilka procent poniżej *pari*. Dla drobnego kapitalisty w Niemczech był więc z nabycia papierów rosyjskich drobny ale dwustronny zawsze zysk, na kapitale i procencie, to też emisye rosyjskie znajdowały na berlińskim rynku zawsze chętnych nabywców. Nabywanie wartości rublowych przedstawiało zawsze pewne ryzyko, tak wskutek chwiejności rubla — po części deprecyacyą srebra wywołanej — jak wskutek niepewności stosunków politycznych między Rosyą a Niemcami. Ale giełda pocieszała się zawsze słowami orędzi cesarskich, że pokój zapewniony, a przyjaźń z Rosyą niezmienna, i ignorowała niedwuznaczne wcale ryzyko lokacyi swych kapitałów w papierach rosyjskich. Milczała też giełda, kursa rosyjskich papierów nie chwiały się zbytnio, milczała i opinia i prasa. Ale milczenie to przerwały niedawno artykuły wspomnianych wyżej gazet, doradzając kapitalistom, aby ze względu na zbyt wielkie ryzyko co szybciej wyzbyli się rosyjskich papierów — choćby ze stratą, bo drobna ta strata dziś poniesiona uchroni ich od olbrzymich strat, utraty procentu, a może i kapitału w przyszłości.

Giełda i pisma giełdowe zachowały się naprzód dość obojętnie wobec pierwszego alarmu; niebawem jednak zjawiła się na rynku berlińskim podaż rosyjskich papierów, popyt ustał, kursa poczęły chwiać się i cofać. Na zdanie gazet pół- czy ćwierćurzędowych zgodził się wkrótce szereg gazet zupełnie niezależnych n. p. *Vossische Ztg* i dziś sprawa ta jest przesądzoną na niekorzyść rosyjskich papierów; wydane hasło *fort mit russischen Werthen* znalazło poklask i uznanie, znalazło tysiące adeptów, zapanuje nad przyszłością. Nie bez znaczenia i skutku posłużono się w tej walce ostatnim ukazem, wykazując jak ryzykownem jest lokowanie kapitału niemieckiego w rosyjskiej ziemi; dalszy wniosek o większem jeszcze niebezpieczeństwie wynikającem z lokacyi w rosyjskich papierach był istotnie blizkim i prostym.

Jak dziś rzeczy stoją, to Rosya nie może już liczyć — przynajmniej na pewien i to niezbyt krótki czas — na emitowanie swych pożyczek w Berlinie; to źródło kredytu zostaje Rosyi odjętem, a gdy Rosya bez kredytu obejść się nie zdoła, to cóż ona ma nadal czynić?

Wobec niechęci Berlina nie jest prawdopodobnem pozyskanie dogodnych warunków w Londynie, a wątpliwem co najmniej jest, czy giełda paryzka zechce dla Boulangerowskich projektów aliansowych swemi zasobami ratować rosyjski kredyt. Rozwój stosunków politycznych może naturalnie i tu wywrzeć decydujący wpływ. Niemcy rozpoczęły walkę; kto z niej wyjdzie zwycięzko, a kto z milionowemi stratami, to wątpliwem, równie jak watpliwemi, a przynajmniej niejasnemi są tej walki powody. Nikt nie przypuszcza, aby tu chodziło o prostą spekulacyę na zniżkę, na którejby różne wielkie domy czy osoby chciały grubo zarobić, ale raczej nasuwa się pytanie, czy to ma być istotnie środkiem walki przeciw Rosyi, czy też istotnie pozycya Rosyi jest już zachwianą i tu chodzi jedynie o faktyczną obronę niemieckiego kapitału. Może tu grało rolę jedno i drugie, a w każdym razie wspomnieć trzeba i o tem, że cesarstwo niemieckie właśnie teraz emituje stumilionową pożyczkę po 3½ pr.; chodziło więc o zgromadzenie dostatecznych niemieckich zasobów kapitału, aby emisyi tej módz dokonać bez pomocy i udziału rynków zagranicznych. Stopa procentowa 3½ zarówno jak ogłoszony kurs emisyjny niemieckiej pożyczki nie były zbyt zachęcającemi, i ztąd może uważano za potrzebne, aby zachwiać wiarę i pewność rosyjskich lokacyj a po ich zbyciu niezatrudnione kapitały dla niemieckiej pożyczki pozyskać.

Jakiekolwiek zresztą byłyby powody tej finansowej kampanii przeciw Rosyi, to jej rezultat jest dotąd dla niej arcyniekorzystny. Papiery rosyjskie spadły w kursie, wiara do nich została naruszoną, do konwersyi przeto dawnych pożyczek na niższoprocentowe obecnie rosyjski minister skarbu mimo szczerej chęci nie będzie mógł przystąpić, a dla nowych emisyj z trudnością znajdzie nabywców. Pod tym zwłaszcza względem mogą dla Rosyi fatalne przynieść następstwa dwa projekta podatkowe, które podług wiadomości *Kreuz Ztg* partya konserwatywna zamierza na jesień wnieść w parlamencie, a mianowicie podatek kuponowy od obcych papierów i wysoki podatek od obcych emisyj. Przez jeden i drugi ucierpiałaby głównie Rosya, ale zarazem ucierpiałaby i giełda berlińska, bo w miarę zmniejszenia na niej obrotu obcemi papierami zmniejszyłoby się jej międzynarodowe znaczenie. To też dwa te projekta może zostaną tylko projektami, ale zawsze są one objawem wrogiego Rosyi usposobienia, jakie tu coraz więcej panować zaczyna. Ale może i to znów tylko zręczny manewr jak słynne alarmy lutowe.

Ministerstwo rolnictwa zamianowało asystenta rachunkowego, Franciszka Putschögla, oficyałem rachunkowym; praktykanta rachunkowego, Leopolda Poźniaka, asystentem rachunkowym; i kalkulanta, Kazimierza Tychowskiego, praktykantem rachunkowym przy Dyrekcyi dóbr.

P. Namiestnik przeniósł praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Hieronima Zahradnika ze Lwowa do Sambora; Zdzisława Stradiota z Sambora do Mielca; Jana Matkowskiego z Mielca do Żydaczowa i Władysława Jaworskiego z Żydaczowa do Buczacza.

Ziemie Polskie.

Czytamy w *Warszawskim Dniewniku:*

„Z pewnych źródeł otrzymujemy wiadomość, iż z liczby towarzystw akcyjnych, operujących w granicach gubernii piotrkowskiej, następujące nie mają pozwolenia na prowadzenie swych czynności: zakłady górnicze Kramsta, zajmujące się eksploatacyą węgla kamiennego, cynku i wyrobem maszyn w pobliżu wsi Zagórze i Niwka, w powiecie będzińskim. W zakładach tych pracuje przeszło 2500 robotników, a obrot ich roczny przenosi 3 miliony rubli. Towarzystwo to istnieje od r. 1844. Toż samo Towarzystwo posiada w Sosnowicach fabrykę bieli cynkowej, istniejącą od r. 1860 z rocznym obrotem 150,000 rs. i 28 robotnikami. Dalej kopalnie austryackie „Länderbanku“ (Maciej) w pobliżu wsi Gołonóg, tegoż powiatu; w kopalniach pracuje 325 robotników, obrót zaś roczny wynosi przeszło 100,000 rs. Pozwolenie na urządzenie kopalni wydanem było poddanemu rosyjskiemu w r. 1876; na przejście ich w ręce „Länderbanku“ pozwolenia nie wydano. Nareszcie towarzystwo akcyjne pod firmą: „Compagnie générale des industries textiles,“ posiadające w Łodzi własną fabrykę przędzy, obracające rocznym dochodem 1,300,000 rs. przy 457 robotnikach. Prócz tego w gubernii piotrkowskiej funkcyonuje jeszcze 11 towarzystw zagranicznych, posiadających wprawdzie świadectwa, lecz wydane w sposób niewłaściwy.“

O eksploatacyi węgla w Królestwie Polskiem pisze *Warszawski Dniewnik:*

„Można śmiało powiedzieć, iż niemal 75% przemysłu węglowego znajduje się w rękach cudzoziemców, którzy nietylko prowadzą eksploatacyą sposobem rabunkowym, przyczem 50% węgla przepada bez korzyści, lecz nawet z pewnemi, bynajmniej do uczciwych nienależącemi celami. Okazuje się, iż cudzoziemcy nietyle jeszcze wyniszczają kopalnie węgla, ile starają się je posiąść w celu zgromadzenia w swych rękach jak można najwięcej powierzchni kopalnej ze szkodą interesów rosyjskich. Inżynier górniczy T. Brusnicyn w raporcie swoim, złożonym Towarzystwu technicznemu w Petersburgu, przytacza przykłady tego rodzaju chciwości ze strony cudzoziemców. I tak w pierwszym okręgu górniczym Królestwa Polskiego, gdzie koncentruje się eksploatacya węgla, istnieje 262 placów eksploatacyjnych; z tych 161 należy do cudzoziemców, a prócz tego 24 znajduje się w dzierżawie, tak, iż w ręku krajowych górników znajduje się tylko 77. Z ogólnej tej liczby na 176 działach nie odbywa się eksploatacya, a mimo to towarzystwo cudzoziemskie nabyło znów 53 działy, z których znów część tylko użytą została do eksploatacyi. Z tego też powodu mówi dalej *Warsz. Dniewnik*: Niema wątpliwości, iż prawo z dnia 21 maja (cło od węgla) i z dnia 6 marca (ukaz o cudzoziemcach) przyniosą istotną korzyść rozwojowi przemysłu kopalnianego w Królestwie Polskiem.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 13 lipca.

— **Marszałek krajowy**, hr. Tarnowski wyjechał onegdaj wieczór na kilka dni do Dzikowa, zaś z końcem b. m. ma zamiar za poradą lekarzy udać się na dłuższą kuracyę do Karlsbadu.

— **P. Herman Loebl**, prezydent Namiestnictwa, przybył na dłuższy pobyt do Krynicy. Czasopismo *Krynica* pisze z tego powodu: „Witamy dostojnego gościa u wód krynickich, dotąd mu nieznanych, i wyrażamy nadzieję, iż poznawszy je, otoczy takowe swą życzliwością. Na przyjęcie dostojnego gościa urządzono wieczorem serenadę.“

— **Prymicye**, czyli pierwszą Mszę św., odprawi ksiądz nowo-wyświęcony, P. J. Guzik, w kościele św. Katarzyny w uroczystość poświęcenia kościoła t. j. w niedzielę d. 17 lipca b. r.

— **Straż ogniowa** ochotnicza krakowska urządza w Niedzielę dnia 17 b. m. wycieczkę do Woli Justowskiej. Cały czysty dochód przeznaczony jest na pokrycie kosztów umundurowania członków Stowarzyszenia. Wycieczki Straży ogniowej ochotniczej krakowskiej zyskały sobie już dobrą sławę przez cały szereg lat i zawsze bawiono się na nich wybornie w uroczym parku Wolskim, nie można więc wątpić, że i tegoroczna wycieczka dorówna poprzednim i że weźmie w niej udział szeroka publiczność. Biletów nabyć można w handlu p. Wilhelma Fenza, Antoniego Hawełki i Alfreda Biasiona.

— **Miejscowa komisya podatkowa** podaje do wiadomości Właścicieli domów:

Opisania domów i fasye dochodów czynszowych celem wymierzenia podatku domowo-czynszowego na rok 1888 należy miejscowej Komisyi podatkowej najdalej do końca sierpnia 1887 r. przedłożyć; za podstawę do wymiaru podatku domowo-czynszowego na rok 1888 mają służyć rzeczywiste czynsze najmu, a względnie wartości czynszowe z roku 1887: z domów mieszkalnych, sklepów, sieni i z bud do sprzedawania po domach lub obok takowych umieszczonych, ze stajen, szop, dziedzińców i placów czynsz przynoszących, tudzież z jatek, rzezalń, łazienek, fabryk, browarów, warsztatów, młynów, składów, magazynów i t. p. lokalności czynsz przynoszących lub wartość czynszową mających.

Dla dogodności właścicieli domów przysposobił dom handlowy J. F. Fischer w głównym Rynku pod l. 39 znaczny zapas na fasye blankietów w formie urzędownie przepisanej i sprzedaje takowe tak pojedynczemi arkuszami, jakoteż w większych ilościach po cenach umiarkowanych.

— **Z Kasyna powszechnego.** W sobotę d. 16 b. m. odbędzie się w kasynie powszechnem (w hotelu Europejskim) koncert muzyki wojskowej w ogrodzie, w razie zaś niepogody w sali kasyna. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Olbrzymi Koncert.** W niedzielę d. 17 b. m. odbędzie się w ogrodzie strzeleckim koncert, jaki rzadko w mieście naszem słyszeć można, mianowicie koncert wykonany przez złączone 4 muzyki wojskowe tutejszej załogi, w skład których wchodzi 200 muzyków. Dochód z tego olbrzymiego koncertu przeznaczony jest na powiększenie funduszu emerytalnego kapelmistrzów wojskowych.

— **Izba handlowa i przemysłowa** zwraca uwagę pp. kupców i przemysłowców na to, że władze serbskie od niejakiego czasu żądają od podróżujących ajentów handlowych z Austryi i Węgier wykazania się legitymacyą przemysłu swego, przeciw czemu w myśl artykułu IV traktatu handlowego z Serbią wprawdzie nic zarzucić się nie da, wszakże ostrzega się interesantów, aby jadąc do Serbii, w te karty legitymacyjne się zaopatrywali.

— **Po uczcie do aresztu.** W nocy z 9 na 10 niewiadomi sprawcy włamali się do domu N. 13 przy ulicy Ogrodowej i skradli tam kilka kaczek, kurcząt z kurnika, oraz wypróżnili całą spiżarnię z artykułów gospodarczych. Śledztwo policyjne wykazało już dnia wczorajszego, iż sprawcami tej kradzieży są Jan Franaszek z Prądnika i Jan Domaradzki z Krakowa, którzy zaraz po dokonaniu kradzieży urządzili sobie ucztę ze skradzionych artykułów w mieszkaniu Domaradzkich przy placu Matejki, zaprosiwszy na nią innych jeszcze nocnych swoich znajomych. Przyaresztowani konsumenci odstawieni zostali dnia dzisiejszego do sądu karnego.

— **Na kolonie wakacyjne** dla dzieci krakowskich nadesłał p. Jerzy Kieszkowski z Bażanówki 2 złr.

— **Ruch kąpielowy.** Trzecia lista gości przybyłych do zakładu zdrojowego w Szczawnicy od 1 do 7 lipca wykazuje 190 rodzin, czyli 291 osób; od otwarcia zakładu w b. r. ogółem 540 rodzin czyli 932 osób.

— **Dar.** Cesarz udzielił z swej prywatnej szkatuły na restauracyę cerkwi filialnej w Krzeczowicach, w powiecie łańcuckim, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **W procesie** dostawców dla armii, który się toczył w Serajewie, zasądzeni zostali d. 11 b. m. Daniel Baruch na 5 lat ciężkiego więzienia, Józef Baruch i Altarac na dwa lata, a inni czterej oskarżeni na więzienie od 3 do 5 miesięcy, a nadto wszyscy na zwrot szkody i ponoszenie kosztów procesu.

— **X. Dr Kantecki**, długoletni redaktor *Kuryera Poznańskiego*, przeniesiony na penitencyaryusza przy katedrze do Gniezna, był pożegnany ucztą w Poznaniu przez obywateli miasta i okolicy. Na uczcie zebrano 110 marek na kolonie wakacyjne. X. Kantecki, brat niedawno zmarłego historyka, dźwigał na swych barkach wydawnictwo pisma katolickiego w czasach najcięższych. Mimo utraty niemal całkowitej wzroku nie ustawał w żmudnej pracy dla obrony praw Kościoła i interesów narodowych tak ściśle z niemi złączonych.

Z pełnem też uznaniem dla wielkiej cnoty poświęcenia, wytrwałości i niewzruszoności zasad, składamy hołd zacnemu kapłanowi, ktory wielokrotnie znosił więzienie, a wytrwał do końca z wytężeniem sił i pracy.

— **„Gazeta Lubelska“** donosi, iż biblioteka klasztoru Dominikanów w Lublinie została przewiezioną do Petersburga, do departamentu obcych wyznań.

— **Kolumna króla Zygmunta** w Warszawie zupełnie już w tych dniach rozebraną została. Były na niej dwa napisy, które tu dosłownie przytaczamy za *Kuryerem porannym*. Jeden z napisów jest na tablicy, zdaje się, złoconej w ogniu, która umieszczona była powyżej piedestału kolumny.

Napis ten, dość jeszcze czytelny, tak brzmi:

„Opus
Amoris et honoris
a Vladislao IV
Patri suo Sigismundo III
Anno domini MDCXLIII
Erectum
Prospere Regnante Augusto III
Anno Domini MDCCXLIII
Renovatum.“

Drugi napis cienkiemi wypukłemi literami na małej wielkości rozłożonego arkusza blaszce, która umieszczona była u szczytu kolumny, pod stopami figury królewskiej, tak brzmi:

„Ja Franciszek Dąbrowski, mając dyspozycyę nad reparacyą zamku warszawskiego od J. W. J. P. Podskarbiego koronnego Nadwornego Macieja Grabowskiego, reparowałem tę kolumnę i statuę N. K. Zygmunta złotem, żelazem, ołowiem, kamieniem, kytem, hradusami i kratą. Mając kaminiatsza Jana Stachowskiego s Krakowa majstra w stuce kamieniarskiej wielce biegłego w roku pańskim 1743.“

U samego dołu, prawie na samym skraju blaszki, jest jeszcze jeden wiersz, jakby wyskrobany z metalu, ale tu litery są już najzupełniej nie do odczytania.

— **O pożarze Witebska** donoszą do gazet warszawskich następujące szczegóły: Klęska jest olbrzymia. Pożar powstał o godzinie 2ej i to w drewnianym składzie siana w drugiej dzielnicy miasta. Silny wiatr szerzył płomienie z przerażającą szybkością tak, że w jednej niemal chwili stanęło w ogniu 14 dzielnic miasta. Przerażenie nie miało granic. W ogólnym popłochu nie wiedziano co przedewszystkiem ratować — mienie, czy życie. Walka z rozszalałym żywiołem była prawie niemożliwą. Ukazujące się w różnych stronach miasta płomienie paraliżowały działanie straży. Pomoc wszelka była daremna. Z ulic zgorzały doszczętnie: Sozonowska, Stolarna, Pokrowska, Płoszczadna, Kuźniecka, Duchowska, Rożdestwieńska, Zmartwychwstania, Reźnicka, Wielka Mohylowska. Ocalały tylko cerkwie, gimnazyum żeńskie i gmach więzienny. Ogień zniszczył zaułki: Głuchy, Woskreseński, Rożdestwieński, Selezniewski. Ogółem zgorzało 413 domów, 6 szkół, zarząd policyi powiatowej, drugi cyrkuł policyjny i bank szlachecki. Przeszło 7000 ludzi jest bez dachu, nieodszukano kilkunastu osób, przeważnie dzieci.

---

końcu: „Wstępujcie wszyscy w szeregi „Armii Zbawienia,“ bo w niej jedynie zaczerpnąć można prawdziwej, chrześciańskiej religii, odpowiadającej potrzebom Francyi i każdego serca ludzkiego,“ ale widać myśli, że już wszyscy wiedzą, co to za fant ta „Armia Zbawienia,“ kiedy jakoś bliżej ani jej początków, ani istoty nie określa. Kogo tu zapytać? Na chybił trafił zbliżyłem się do jakiegoś jegomościa w bluzie, co widać nie pierwszy raz gościem w tej sali, bo wygodnie na dwóch krzesłach się rozłożył, wyjął zatłuszczony *Petit Journal* z kieszeni, a pakując do ust olbrzymią bułkę oblepioną jakąś nieokreślonego koloru ingredyencyą, karmił jednocześnie umysł najświeższemi i najciekawszemi wiadomościami.

— Łaskawy panie, czy nie mógłbyś mi Pan powiedzieć, czem jest „Armia zbawienia“ i do czego dąży?

Zapytany popatrzył na mnie wzrokiem tak pełnym nieudanego zdziwienia, jakim kiedyś przed laty z litosnym uśmiechem w dodatku obdarzył mię pewien bardzo zresztą rozumny mąż stanu, kiedym go nieśmiało zapytał, czem jest właściwie partya X, do czego dąży i czem różni się od partyi Y. Obydwaj zupełnie w ten sam sposób wzruszyli ramionami.

— Albo ja wiem! —

— Przepraszam, sądziłem, że Pan częściej tu bywasz...

— A bywam, bo teatra strasznie podrożały, a znów do lada jakiej knajpy nie zawsze się chce człowiekowi chodzić. A tutaj, no, śpiew niezgorszy, i zawsze przecież człowiek się zabawi. To pan widać pierwszy raz tutaj na koncert przyszedł?

— Więc będzie koncert?

— A pocóżbym panie przychodził, gdyby koncertu nie było i to bezpłatnego, rozumie się. Jak skończą grać i śpiewać, to później coś jeszcze gadają, ale to już nudne, i tylko moja żona na tej gadaninie zostaje.

Wypowiedziawszy te słowa, mój interlokutor zabrał się dalej do chleba, masła i dziennika. Z tego, pomyślałem, „Armia zbawienia“ nie wiele bedzie miała pociechy; biedak prawdopodobnie nigdy na jenerała, a kto wie, czy i na kaprala kiedy zaawansuje Może czegoś więcej się dowiem od tego tłuścioszka, tak dyplomatycznie wpatrującego się w sufit.

Istotnie, tłuścioszek posłyszawszy moje zapytanie, oderwał oko od sufitu i spojrzał na mnie trochę mniej dyplomatycznie, bo widocznie zagniewany, że mu przerywam jego filozoficzną zadumę.

— A zapewne to stoi napisane w jednej z tych książek, które tu sprzedają. A! — i ziewnął znowu — myślisz Pan, że i ja z własnej ochoty drapię się tutaj, i że mię to wszystko co obchodzi?

— Więc z czyjejże ochoty, jeżeli zapytać wolno? —

— Z czyjej? Co nie z mojej, to nie z mojej. Djabli nadali, że przed paru miesiącami moja żona została kapitanową, i od tego czasu spokoju w domu nie mam. Wieczór i rano, i na śniadanie i na obiad i na kolacyę, wciąż w kółko tosamo: — Mężu, czy ty jesteś zbawiony? — Wychodzę do miasta: „Mężu, pamiętaj, że dziś zgromadzenie Armii zbawienia! Wracam z miasta, obiadu niema, ognia w kuchni niema. — Gdzie żona? Żona pisze przemowę do swego batalionu. — Mężu już czas iść. — Mężu, nie myśl o ciele, ale myśl o duszy. — Mężu, nie napawaj mnie gorzkim wstydem. — Mężu, dawaj pieniądze na wydawnictwa Armii zbawienia. — Mężu, naucz się na pamięć tego hymnu, żebyś go mógł śpiewać. — Mężu, nie zapominaj, że twoja żona jest kapitanową w Armii zbawienia. — Mężu, doróżka czeka, wsiadaj, bo się spóźnimy.

Myślałem, że mi się tłuścioszek rozpłacze, widocznie potrzebował się przed kimś wywnętrzyć.

— I pan wsiadasz do doróżki i przyjeżdżasz? zapytałem.

— Ha! cóż mam robić — odparł żałośnie. — Ale sza! mój panie, już weszli na estradę i zaraz będą śpiewać. Widzisz pan, ot ta tutaj, chuda, z fletem w ręku, w rozmowie teraz z tym jegomością ze skrzypcami, to moja żona: kapitanowa.

Spojrzałem na estradę. Pięciu lub sześciu mężczyzn, dwa razy tyle kobiet, wszyscy w mundurach Armii zbawienia, z wielkiem S na kołnierzu, z muzycznemi instrumentami w ręku zamiast pałaszów i karabinów; z boku stał bęben, niby wielka armata. Jedna z kobiet, jak dowiedziałem się później, słynna marszałkowa Booth, we własnej swej osobie, dała znak ręką i koncert się rozpoczął. Przy pierwszej zwrotce pieśni uśmiechałem się; moi towarzysze gawędzili lub dalej czytali gazety, ale przy drugiej zwrotce uśmiech mimowoli z ust mi zniknął, towarzysze przerwali gawędkę i zaczęli uważnie słuchać. Jednę zwrotkę śpiewał mężczyzna, drugą kobieta, po każdej zwrotce odzywał się pełny chór, śpiewacy wyrazistemi gestami wyrażali dosadnie przepełniające ich uczucia; skrzyce, trąby, flety i bębny spełniały należycie swą powinność.

Zwiastujesz mi życie nowe [1]),
Dałeś odkupienie;
Tod Twe jarzmo schylam głowę,
Wyzwolony już z niewoli, już z niewoli wyzwolony.

Chór: Alleluja! Alleluja!
Alleluja Zbawcy memu!
Alleluja! Alleluja! Alleluja! Amen.

Odkupiony, odkupiony,
Jestem przez Twą krew na krzyżu;
Z grzechów otom oczyszczony;
Wierzę temu, wierzę święcie; wierzę temu, wierzę święcie!

Chór: Alleluja....

Na Twe łono jam przyjęty, już przyjęty!
Oto głos Twój usłyszałem:
Z łaski Twojej jestem święty,
Ach! ja nawet grzesznik taki! Ach! ja nawet grzesznik taki!

Chór: Alleluja....

Odnalazłem, odnalazłem
W Nim mojego Zbawiciela.
Wiem gdzie wolności jest kraj,
Co za szczęście, co za raj! Co za szczęście, co za raj!

Chór: Alleluja....

Duchu święty! Duchu święty!
Tyś pocieszył mię jedynie,
Ręcząc mi, żeś już zapomniał,
O mej winie, o mej winie.

Chór: Alleluja....

Na pomoc, na pomoc żołnierze!
Spieszmy ginącemu światu,
Pouczmy go w Bożej wierze!
Naprzód! naprzód! spieszmy, walczmy!

Chór: Alleluja....

Z każdą zwrotką chór rósł, potężniał; obojętni widzowie powstawali z krzeseł; murarz czytający dotychczas z zajęciem swą gazetkę, zwinął ją w trąbkę i machał na prawo i lewo, wykrzykując: „Alleluja,“ co mu sił starczyło; zajadający pajdę chleda z masłem wzniósł ją tryumfująco do góry; jakaś silna, koścista pięść wymierzona przeciw niewidomemu wrogowi, o mało co z prawym mym policzkiem się nie spotkała; nawet apetyczny tłuścioszek nucić, czy raczej mruczeć zaczął: „Alleluja,“ a kilkanaście wyrobnic, szwaczek i tym podobnych pań i panien nie śpiewało już, lecz formalnie piało. Dość piękna nuta; myśli bądź co bądź wyższe, za któremi, nie zdając sobie z tego sprawy, spragnione były słuchachów serca; pewien wyraz energii, objawiający się w twarzach i ruchach, musiały magnetycznie podziałać na biednych tych Paryżan i Paryżanki. — Coś się w tych sercach budziło, coś wyższego i szlachetniejszego nad myśl o kieliszku koniaku lub nowym stroiku na głowę. Do kościoła mało który z nich pójdzie; przesąd, żarty kolegów, spaczone pojęcia drogę im zamykają, a tu chrześciańska dusza się odzywa i czegoś wyższego się domaga. Biedacy głodni, więc rzuć im kawałek chleba, choć twardego i niezdrowego, a z radością go schwycą, jakby jakie skarby posiedli. Zal mi się serdecznie tych ludzi zrobiło. — Kwilić nie lubię, ale słuchając tego entuzyastycznego hymnu, tej nowej niby jakiejś religii, wytworu oszołomionej wyobraźni ludzkiej, a która przecież tak działała na umysły i serca dla kilku przechowanych, obtłuczonych ziarneczek prawdy; myśląc sobie, że ci ludzie mają przecież tyle sposobności, aby poznać prawdziwą Chrystusową religię — miękko mi się jakoś koło serca zrobiło. Macie też co, pomyślałem, wyśpiewywać „Alleluja, Alleluja;“ oj lepiejby wam *miserere* przystało!

Ledwie ostatnie „Alleluja“ przebrzmiało, rozpoczęła jakaś „jenerałowa,“ czy „pułkownikowa“ długą dosyć przemowę, namawiając wszystkich obecnych, aby bezwłocznie zapisali się w szeregi „Armii Zbawienia.“ Kilka wyrobnic, rozgrzanych śpiewem, potakiwało zawzięcie, przynajmniej z początku mowy, bo później uważałem, że się im nieznacznie powieki kleić, a głowy zbyt nieprawidłowo poruszać zaczęły. Ja naturalnie słuchałem pilnie, bo raz wreszcie czegoś jaśniejszego o całej tej „Armii“ dowiedzieć się chciałem, a domyślna jenerałowa opowiadała *per longum et latum* właśnie o tem wszystkiem, o co napróżno poprzednio pytałem.

H. P.

(Dokończenie nastąpi).

[1]) *Chants de l'armée de salut, reunis par la maréchale Booth.* p. 5.

Straty przenoszą sumę 2 milionów rubli, suma zabezpieczenia zaś wynosi tylko 300,000 rsr. Witebsk leży na pagórkowatem pobrzeżu Dźwiny u ujścia do niej rzeczki Widżby, mieszkańców liczy przeszło 50,000, ma dwa kościoły, trzydzieści kilka cerkwi, starożytny zamek, gimnazyum i instytucye gubernialne.

— **Nowy książę bułgarski**, Ferdynąd-Maksymilian-Karol-Leopold-Marya Sachsen-Coburg otrzymał bardzo staranne wychowanie. Kształcił się on głównie w wiedeńskiej akademii terezyańskiej pod kierownictwem ówczesnego jej dyrektora, p. Pawłowskiego. Zupełnie dobrze włada językiem niemieckim, francuskim, angielskim, włoskim i węgierskim, a w ostatnich miesiącach pilnie zabrał się do nauki języka bułgarskiego. Mieszkający w Wiedniu Koburgowie posiadają indygienat węgierski, dlatego też książę Ferdynand, który służył przedtem jako podporucznik przy austryackich huzarach i strzelcach, przeniósł się następnie w randze porucznika do węgierskich honwedów. Szczególne ma zamiłowanie do nauk przyrodniczych, których studyowaniu poświęca dużo czasu. Uprawia mianowicie ornitologią i ogrodnictwo. Posiada też znakomity zbiór żywych i wypchanych ptaków. Ptaszarnia ks. Ferdynanda zajmuje cały bok ogrodu w ogromnym pałacu Koburgów przy Seilerstätte. Karmi on sam swoje ptactwo i pieści je godzinami. Najrzadsze okazy ornitologiczne znajdują się w jego zbiorze. Nadto jest namiętnym zbieraczem kamei i kamieni drogocennych. Zresztą unika zwykłych arystokratycznych rozrywek, żyje więcej w samotności i odznacza się nadzwyczajną miłością synowską dla swej sędziwej, siedmdziesięcioletniej matki, z którą często spotykać go można na spacerach po Ringu. Powierzchowność ma bardzo ujmującą, piękną figurę, wydatne rysy Orleanów, oczy o wyrazie rozumnym i energicznym, włosy jasno blond. W wyższem towarzystwie wiedeńskiem i w kołach kolegów wojskowych cieszy się książę Ferdynand bardzo wielką wziętością i sympatyą. Do sportu niema jednak żadnego zamiłowania. Lubi też chodzić w cywilnem ubraniu. Przed dwoma laty przedsięwziął był kilkumiesięczną podróż po całej Europie. Był też i w Zofii, gdzie po raz pierwszy zetknął się z wybitniejszemi bułgarskiemi osobistościami, będąc tamże gościem księcia Aleksandra Battenberga, z którym łączą go ścisłe stosunki przyjaźni.

— **Grób Owidiusza** odnalezionym został w Rumunii. Wiedziano zdawna, że Owidiusz zmarł nieopodal Konstancy (Kustendie), atoli żadnemu z archeologów nie śniło się, iżby można dzisiaj jeszcze odnaleść mogiłę poety. Powiodło się to niezmordowanym poszukiwaniom pp. Cogolniceanu i Papadopol Kalemaki. Niedawno przy kopaniu we wsi Anadolkivi pod Konstancą natrafili oni na kamień grobowy, na którym znaleźli napis, świadczący, iż jest to głaz z mogiły Owidiusza. O odkryciu swem zawiadomili natychmiast archeologa rumuńskiego w Bukareszcie prof. Urechia.

— **Przeciw Boulangerowi.** Przy onegdajszem rozdaniu nagród w Towarzystwie politechnicznem, minister oświaty Spuller wygłosił mowę, w której czyniąc aluzyę do ostatnich manifestacyj na rzecz Boulangera, rzekł: Nauka, udzielana przez was, powinna kształcić republikanów, ludzi, którzy nie będą zdolni kłaniać się przed bożyszczem. Nie bylibyście godnymi ojców naszych z lat 1789 i 1848, gdybyście się rzucali pod koła wozu tryumfatora jednej godziny! Wiadomo, że w piątek zwolennicy Boulangera rzucali się na szyny kolejowe, aby nie dopuścić odejścia pociągu.

— **Serwis stołowy angielskiej rodziny królewskiej.** Podczas uroczystych bankietów, jakie odbywały się w Londynie w jubileuszowym tygodniu, używane było całe srebro stołowe angielskiego domu królewskiego. Skarby te, oceniane na przeszło 2,000,000 fst., przechowywane są w Windsorze i przewiezione zostały na uroczystości pod silną eskortą do Londynu. Złoty serwis, zakupiony przez Jerzego IV, wystarcza w zupełności na 130 osób. Wanna do mrożenia szampana z owych czasów ze srebra i kryształu jest tak wielką, że dwóch ludzi mogłoby się w niej wykąpać. Jedna z najrzadszych zastaw stołowych pochodzi od królowej Elżbiety, która zabrała ją hiszpańskiej Armadzie; inne cenne sztuki pochodzą z Indyj, Birmy i Chin, a jedna waza artystycznej roboty należała do Karola XII szwedzkiego. Pośród ozdób, które zazwyczaj na bankietach dworskich figurują na kredensach w St. George Hall, zwraca przedewszystkiem uwagę złoty paw, wysadzany drogiemi kamieniami, będący wartości 40,000 fst. Tułów ptaka i ogon z przepysznego złota wschodniego, zasiany jest perłami, dyamentami i szmaragdami. Drugą ozdobą godną uwagi jest wielka głowa tygrysia ze srebra, z oczami z górskiego kryształu a językiem ze złota. Oba te wschodnie trofea zdobyte zostały w Seringapatamie i oddane Jerzemu III. Tylne ściany kredensów są w większej części ze złotych tarcz, jedna z tych tarcz zaś składa się z samych złotych tabakierek, przedstawiających wartość 10,000 fst. Do serwisu stołowego należy 30 tuzinów zupełnie jednakowych talerzy, które kupił Jerzy IV za 10,000 fst.

— **Zamach** na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Do niektórych dzienników nadeszły z Waszyngtonu wiadomości, że aresztowano tam jakiegoś człowieka, który chciał strzelać do prezydenta Clevelanda w chwili, gdy ten udawał się do kościoła. Człowiek ten, pozornie obłąkany, twierdzi, iż stracił przez Clevelanda olbrzymie sumy, które prezydent sobie przywłaszczył.

Wiadomości policyjne. Straż policyjna aresztowała: Nawarę Jana, z Bibic, za dręczenie kota przez spięcie jego ogona w rozszczypane drzewo, wskutek czego ów kot padł po kilku dniach w zbożu; Piaseczną Katarzynę, z Nietrznia, jako podejrzaną o nieostrożne obchodzenie się z ogniem, z powodu czego wybuchł ogień w nocy z 12 na 13 b. m. w piwnicy realności kolejowej przy ulicy Lubicz, który domownicy ugasili; Łasińskiego Józefa, z Biertowic, za kradzież kury; Kopę Michała za kradzież guni na szkodę niewiadomego górala.

Groby królewskie i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dni powszednie o godzinie 10ej, w niedziele i święta o godzinie ½12.

Groby zasłużonych (w krypcie na Skałce), Grób Skargi (u św. Piotra), oraz Skarbiec kościoła N. P. Maryi, oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystyi.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godziny 11ej do 3ej popołudniu z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 cent. w dzień zwykły w niedziele i święta po 10 cent. od osoby.

Wystawa nieustająca Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11-ej do 4ej prócz poniedziałku. Wstęp w niedziele 15 cent., w dnie powszednie 30 centów.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellon. (*Collegium majus*) zwiedzać można codziennie od godziny 12ej do 1ej — prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich, bezpłatnie.

Gabinet Geologiczny Uniw. Jagiell. w *Collegium physicum* przy ulicy św. Anny na I piętrze otwarty w każdą sobotę od godziny 10—2 w południe.

Muzeum Techniczno-Przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od godziny 10ej do 6ej. — Wstęp 20 ct. od osoby. W niedziele od 10ej do 2ej bezpłatny.

— Dnia 12go lipca w południe i wieczorem trochę deszczu; term. od 14·8 doszedł do 23·5 C. Barometr poszedł w górę; o g. 7ej rano d. 13go stan jego był 745·7 millim., term. 15·8 C.— Wiatr połud.-zachodni.

— We czwartek d. 14 lipca: ś. Bonawentury dokt.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Na wystawę Zjednoczonego Tow. przyjaciół sztuk pięknych nadeszły: Begasa Parmienter: „Tum na Kapri", „Róże" i „Widok pałacu Modena"; Rossowskiego: „Nad wodą"; Stasiaka: „Złapana", „Wojownik" i „Zapoznany"; Stegmana F.: „Wnętrze kościoła w Achen"; Tarnacsy B.: „Wiosna."

P. Gustaw Frieman, profesor konserwatoryum warszawskiego, urządzi z końcem lipca b. r. kilka koncertów w Krynicy, Szczawnicy i Zakopanem. W koncertach tych wezmą z p. Friemanem współudział tak znakomite siły, jak panna Jadwiga Iwanowska, pianistka, i panna Schlezinger, primadonna teatru warszawskiego.

Słomiany wdowiec, komedya w 2 aktach Czesława Pieniążka, przedstawiona w roku zeszłym na scenie krakowskiej i poznańskiej — wyszła z druku nakładem księgarni Żupańskiego i Heumanna. I publiczność i krytyka przyjęły tę komedyę bardzo sympatycznie, a nasz recenzent teatralny poświęcił jej w Nrze 41 z. r. długą i obszerną recenzyę, to też wstrzymujemy się dziś od powtarzania oceny, poprzestając na zapewnieniu, że *Słomiany wdowiec* jest jednym z bardzo cennych utworów scenicznych, jakie się w ostatnich czasach pojawiły. Nietylko repertuar teatralny prawdziwie wzbogaca, ale nadaje się też wybornie do teatrów amatorskich.

Moderne Kunst in Meister-Holzschnitten (Verlag des Berliner Verlags-Comtoir in Berlin). W dalszym ciągu tej wspaniałej publikacyi wyszły właśnie zeszyty 3 i 4, które jaknajlepiej świadczą o tem, że to pyszne dzieło przynosi rzeczywiście zbiór najlepszych mistrzowskich rysunków obecnej sztuki. Między innemi są tu reprodukcye bardzo pięknych pejzażów Schennisa i naszego artysty-malarza Alfreda Wierusza Kowalskiego, pełne życia obrazki rodzajowe Grütznera, Firlego, Hensellera, Jakobidesa, Gampenriedera, Kaufmanna, Niczkiego, dalej Eppa idylla wiosenna, Uhdego obraz odznaczony medalem, znana słynna grupa marmurowa prof. Schapera: amorek karmiący gołębie, wreszcie obraz pełen dramatycznego efektu Rosenthala, przedstawiający sąd nad Konstancyą de Beverley. Do każdej ryciny dołączony jest objaśniający tekst z życiorysem dotyczącego artysty-malarza.

P, Antoni Tarnawski, technik i specyalista cementowy w Wiedniu, wydał tamże dzieło p. t.: *Kalk, Gyps, Cementkalk und Portland-Cement in Oesterreich-Ungarn* (in 8°, 274 str. z drzeworytami i litografowaną tablicą). Autor napisał to dzieło na podstawie długoletnich, własnych doświadczeń i najlepszych źródeł, stanowi więc jego opis niezbędny podręcznik dla urzędów budownictwa, zarządów kolejowych, przedsiębiorstw budowniczych, wyrabiających wapno i cement, inżynierów, architektów, budowniczych i t. p.

Teatr.

Hrabina, opera w 3 atach Stanisława Moniuszki.

Z prawdziwą przyjemnością notujemy dziś te kilka słów o przedstawieniu *Hrabiny*, gdyż było ono dla wszystkich niespodzianką, a największą dla tych, którzy nie wierzyli w możliwość jej wykonania.

Hrabina posiada wszystkie zalety Moniuszkowskiej muzyki i jest bogatą w motywa swojskie, proste i melodyjne, misternie obrobione w głosach i orkiestrze, a co najważniejsza, jest przystępną i dla słuchacza muzykalnie mniej wykształconego, gdyż smętną piosnkę Broni, zamaszystego mazurka jej dziadka, wesoły chór myśliwych każdy zrozumie i odczuje, komu tylko polska krew w żyłach płynie. Przedstawienie *Hrabiny* było nadzwyczaj udatne: i partye solowe i chór i orkiestra złożyły harmonijną całość, a uznaniem podzielić się muszą pp, Zboiński i Jarecki; pierwszy, jako reżyser, drugi jako kapelmistrz, który z pietyzmem dla swego dawnego nauczyciela Moniuszki wystudyował jego dzieło.

Mówiąc o pojedynczych wykonawcach, zaczniemy od p. Zboińskiego, któremu się z urzędu (jako reżyserowi), ten zaszczyt należy. Jego p. Walery jest skończoną kreacyą, obmyślaną w najdrobniejszych szczegółach a nawskróś sympatyczną i naturalną. Trzeba widzieć z jakim gustem pokrzepia się zieleniaczkiem, z jakim ferworem oświadcza się o Bronię dla Kazimierza, a serdecznie mu się przyklaśnie. Mianowicie piosnka aktu III „Towarzyszu mój" wykonaną została przez p. Zboińskiego bardzo dobrze i zyskała mu pełne uznanie całej publiczności.

Pani Kasprowiczowa, trudną partyę hrabiny wykonała umiejętnie i rozwinęła w niej cały zasób swego pięknego głosu; ostatnią aryę „Zbudzić się z ułudnych snów" zmuszoną była na żądanie powtórzyć.

Panna Praun była milutką Bronią pod względem gry i śpiewu. Pragnęlibyśmy tylko i życzyli pannie Praun ze względu na nią samą i na sztukę, aby unikała w śpiewie tremolowania, które wczoraj w każdej prawie nucie słyszeć się dawało.

P. Karpiński śpiewał starannie, powiodła mu się arya w I akcie, ale wydobywanie wysokich tonów również jak gra i ruchy pozostawiają jeszcze nieco do życzenia.

P. Koncewicz grał i śpiewał zamaszyście, a za mazurka zebrał huczne oklaski.

P. Recki z niewdzięcznej partyi Dzidzia wyszedł szczęśliwie, prosimy go tylko, aby na przyszłość nie zalepiał wąsów, gdyż to wygląda fatalnie, również zalecamy i innym artystom więcej staranności w nakładaniu peruki, bo tu niedbałość wszelka nader razić musi.

Na szczegółową wzmiankę zasługuje odegranie słynnego i każdemu znanego poloneza „Jak bywało, będzie zawżdy." *Hrabina* mało jest u nas znaną, ale wspomniany polonez należy do najwięcej znanych i najwięcej lubionych polskich kompozycyj. Gdy go grać poczęto, zrobiła się cisza w audytoryum i z istnem uszanowaniem wysłuchano poloneza; wykonanie jego było pod każdym względem bardzo dobre, w czem równa zasługa starannego dyrektora kapeli p. Jareckiego, jak wiolonczelisty p. Marka. Zrobił też ten polonez wielkie wrażenie, wywołał gorące i długie oklaski uznania, tak, że powtórzono go raz jeszcze z równem powodzeniem i równem uznaniem publiczności.

Wogóle przedstawienie *Hrabiny* było staranne, miejscami doskonałe, a jak na nasze środki, wogóle dobre. Jutro znów będzie przedstawioną, a życzyć i pragnąć należy, aby publiczność i na to i na następne przedstawienia *Hrabiny* zbierała się równie licznie jak wczoraj, składając przez to hołd pięknemu dziełu ojczystego kompozytora, uznanie starannej grze artystów i orkiestry, a sobie samej gotując miłe chwile, bo z miłem istotnie uczuciem spędza się wieczór na przedstawieniu *Hrabiny.*

Gospodarstwo handel i przemysł.

Wiedeń 11 lipca.

Na dzisiejszy targ dowieziono wołów galicyjskich 2090, wołów węgierskich 1107 i wołów niemieckich 810; razem 4007 sztuk.

Płacono za woły galicyjskie 49, 52, 53 do 55, za woły węgierskie 50, 53, 55 do —, osobliwe 56 do 57, za woły niemieckie 52, 56, 57 do —, osobliwe 58, 59 do 60; wszystkie płacono za 100 kilo mięsa.

Do Preszburga dowieziono na targ dzisiejszy 1238 sztuk wołów.

Wilhelm Amirowicz.

Wiedeń 12 lipca.

Na dzisiejszy targ dowieziono nierogacizny, a mianowicie: ciężkich, średniociężkich i lekkich węgierskich 3390, tudzież warchlaków galicyjskich 4863; razem 8253 sztuk.

Płacono za węgierskie ciężkie 38, 40 do 40½, za średniociężkie 36 do 37, za lekkie 32 do 35, tudzież za warchlaki galicyjskie 32, 35, 38 do 40. Wszystkie płacono za 100 kilo żywej wagi.

Wilhelm Amirowicz.

Od Administracyi „Czasu".

Dla nieszczęśliwej wdowy nadesłali: X. X. 10 złr., I. N. 1 złr., N. N. 5 złr., T. Czech 1 złr., Saryusz 1 złr., C. Z. z Bochni 4 złr., Anna Podlacha 1 złr.

Artykuły w dziale „Nadesłane" nie pochodzą od Redakcyi.

Telegramy własne „Czasu".

Wiedeń 13 lipca. Uwaga dyplomacyi skierowaną jest głównie ku zachodowi. Utrzymują, że stosunki między Niemcami a Francyą miały się znów zaostrzyć.

Wiedeń 13 lipca. Na rogach ulic w Tirnowie porozlepiano manifest księcia Koburgskiego. W manifeście tym dziękuje książę za telegramy gratulacyjne, których około 500 z Bułgaryi otrzymał.

Z rozmowy z Kalczewem i innymi członkami deputacyi bułgarskiej dowiaduję się, że w Bułgaryi spodziewają się na pewno przybycia księcia Koburgskiego.

Berlin 13 lipca. Ks. Bismark pozostanie tu jeszcze przez kilka dni, a następnie uda się do Warzinu.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 13 lipca. Deputacya sobrania przybyła tu wczoraj wieczór i uda się ztąd wraz z deputacyą rejencyi, która tu przybędzie jutro, do Ebenthal. Sekretarz ks. Koburgskiego, radca dworu Fleischman, przyjmował deputacyę sobrania na dworcu kolejowym.

Berlin 13 lipca. *Coburger Ztg* obstaje przy twierdzeniu, że ks. Ferdynand Koburgski jest księciem niemieckim, a nie austryackim, i że ks. Ernest II Koburgski nie udzielił ks. Ferdynandowi zezwolenia na przyjęcie korony bułgarskiej. Dziennik ten zaprzecza dalej doniesieniom, jakoby ks. Ferdynand przybył w ostatnich dniach do Koburga celem omówienia z ks. Ernestem kwestyi kandydatury na tron bułgarski.

Berlin 13 lipca. *Nordd. Allg. Ztg* polemizując z dziennikami francuskiemi, które objawiają zadowolenie z powodu oświadczenia Kleina, iż z patryotyzmu trudnił się szpiegostwem — pisze, iż Francyi przypadło w udziale stawiać płatnego szpiega ponad uczciwych ludzi i robić z niego przedmiot uwielbienia.

Paryż 13 lipca. Izba nie przyjęła jednomyślnie dymisyi Floqueta i wezwała go, aby dalej pełnił swe funkcye.

Projekta w sprawie utworzenia nowych pułków kawaleryi i w sprawie organizacyi piechoty uznane zostały za naglące i jutro dostaną się pod dyskusyę.

Paryż 13 lipca. Członek Akademii Caro jest umierający.

Rzym 13 lipca. W magazynie prochu w Taulud (w pobliżu Massawy) nastąpiła wczoraj w nocy eksplozya. Przyczyna wybuchu niewiadoma. — Wskutek eksplozyi straciło życie siedmiu żołnierzy, 15tu żołnierzy jest ciężko, a kilku lekko rannych.

Genua 13 lipca. W Sardynii było kilka wypadków choroby na cholerę.

Londyn 13 lipca. W Izbie niższej oświadczył Fergusson, że pożegnalna audyencya Wolffa u sułtana wyznaczoną została na piątek. Wolff nie ma zamiaru odkładać na później swego wyjazdu.

Belgrad 13 lipca. Królowa przybyła tu wraz z następcą tronu wczoraj w południe. Na placu lądowania powitał ją król, ministrowie i ciało dyplomatyczne. — Pogłoski o rzekomem przesileniu w ministerstwie są zupełnie bezzasadne.

Tirnowa 13 lutego. Członkowie rejencyi i deputowani otrzymali wiele telegramów gratulacyjnych. Nowy gabinet sprawił w kraju jak najlepsze wrażenie.

Warna 13 lipca. Biuro Reutera donosi: Podług raportu urzędowego wyraziła Porta rejencyi bułgarskiej podziękowanie za wybór ks. Koburgskiego, oraz nadzieję, że mocarstwa na wybór ten się zgodzą. Porta wysyła dziś okólnik do mocarstw w sprawie tego wyboru.

Kanea 13 lipca. Deputacya ludności kreteńskiej powróciła tu już z Konstantynopola. Komitet ludności chrześciańskiej na Krecie cofnął poczynione zarządzenia, pozostawiając uregulowanie bieżących kwestyj życzliwości sułtana.

Kursa. Wiedeń 13 lipca. 2 godz. 30 min. popoł. — Renta austr. papierowa opod. 81·25. — Renta austr. srebrna opod. 82·90. — Renta 4% złota austr. 113·25. — 5% Renta austr. papier. nieopodat. 96·55. — Akcye Banku Austr. Węg. 889·—. — Akcye kredytowe 279·30. — Londyn 126·70. — Napoleony 10·04. — Dukaty 5·97. Marki 62·22½. — 5% Renta węg. papier. 87·40. 4% Renta węg. złota 100·85. Losy prem. węg. 122·80. — Obligacye indemn. galicyjskie 104·—. 4½% Obligacye Poż. Kraj. galicyjskie 96·—. — 6% Listy zast. gal. Zakł. Kred. Ziemsk. 36-let. 100·—.— 4½% Listy zastaw. Banku kraj. gal. 96·—. — Akcye Länderbanku 223·25. — Akcye kolei Karola Ludwika 205·50. — Akcye kolei lwowsko-czerniow. 223·25. — Akcye kolei południowej 81·—. — Ruble 111·25. — Srebro —.

Usposobienie giełdy: stałe.

Berlin 13-go lipca. — Banknoty austryackie 160·75. — Krótki Wiedeń 160·60. — Banknoty ros. 179·—. — 5% Listy zast. Polskie 56·10. — 4% Listy Likw. Polskie 51·60. — Akcye kolei Karola Ludwika 82·50.— Akcye austr. kredytowe 450·—.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Pociągi na kolejach żelaznych.

(Od 1 czerwca 1887.)

Przychodzą do Krakowa:

Ze Lwowa:	osobowy	mieszany	pospiesz.	kuryer.
Lwów odjazd	3·50 rano	4·30 po p.	10·24 w noc.	2·05 po p.
Kraków przyj.	2 33 po p.	5·07 rano	6·48 rano	9·38 wiec.

Z Rzeszowa lokalny:
Rzeszów odjazd 2·32 po poł. Kraków przyjazd 8·20 wiecz.

Z Wieliczki { Wieliczka odjazd 6·55 wieczór. / Kraków przyjazd 7.35 wieczór.

Z Wiednia:	kuryerskie		osobowe	
Wiedeń odjazd	12·00 w poł.	9·45 wiec.	7·30 wie.	8·20 rano
Kraków przyj.	8·48 wiecz.	7·25 rano	9·46 rano	9·50 wie.

Z Prus: o godz. 5 popoł. osobowy, o godz. 8·48 wiecz. kuryerski i o godz. 9·50 wieczór osobowy.

Z Warszawy: o godz. 9·46 rano osobowy, o godz. 5 popoł. osob., i o 7·25 rano kuryerski.

☞ Uwaga. Godziny przybycia i odjazdu pociągów na kolei galicyjskiej obliczone podług zegaru peszteńskiego (różnica od krakowskiego 4 minuty); zaś na kolei cesarza Ferdynanda według zegaru pragskiego (o 22 min. później od krakowskiego).

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 13 lipca.

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	111 —	112 —
Marki niemieckie	62 —	62 50
Dukat ważny	5 94	6 02
20-to frankówka ważna	10 —	10 10
Imperyał ważny	10 30	10 40
Rubel srebrny obrączkowy	1 45	1 55
Obligi. Za 100 złr. wart. imien. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	81 —	81 70
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	104 —	105 —
4½% galicyj. pożyczka krajowa	100 —	101 75
6% „ „	95 —	96 —
5% Oblig. komunalne galicyj. Banku krajowego	100 —	100 75
4% Listy likwid. Król. Polskiego za 100 rub. im. w. oprócz kup. bież. w rubl. i kop.	92 —	93 —
Listy zastawne i dłużne. Za 100 złr. im. wart. oprócz kuponu bież.		
4½% Listy zast. gal. Banku krajowego	95 50	96 50
4% „ „ „ Tow. kred. z. we Lw. nieokr.	95 50	96 50
4% „ „ „ „ „ „ 41 let.	92 50	93 50
4½% „ „ „ „ „ „	98 60	99 50
5% „ „ „ „ „ „	101 60	102 50
5% „ „ „ Banku hipot. we Lwow. prem.	102 50	103 75
5% „ „ „ „ „ „ niepr.	99 75	100 50
5½% „ „ Zak. kre. zie. w Krakowie 36 let.	99 —	100 —
6% „ „ „ „ „ „ 36 let.	98 25	99 50
6% „ „ „ „ „ „ 18 let.	98 50	99 50
7% „ dłużne „ „ „ „ 20 let.	100 50	101 50
6% „ „ „ „ włość. we Lwowie	45 —	48 —
5% „ „ „ „ „ „	40 —	43 50
5% „ zast. Tow. kred. ziem. Król. Pol. z r. 1869 Lit. A za 100 rub. im. w. op. kup. b. w rub. i kop.	100 50	101 50
Akcye kolejowe i bankowe. Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.		
Akcye kolei Karola Ludwika po 210 złr.	204 50	206 —
„ „ Lwowsko-Czerniow. „ 200 „	219 —	221 —
„ gal. Banku Hipot. we Lwowie „ 200 „	276 —	279 —

	płacą	żądają
Akcye Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie po 200 złr.	— —	— —
Losy. Za sztukę.		
Losy miasta Krakowa	17 75	18 75
„ „ Stanisławowa	29 75	31 —
„ Tow. austr. czerwonego Krzyża	16 —	17 —
„ „ węgier. „ „	10 —	10 75

Wiedeń 12 lipca.

	płacą	żądają
Obligi długu państwa.		
4⅕% Renta papierowa	81 20	81 35
4⅕% „ srebrna	82 80	83 —
4% „ złota	113 30	113 50
5% „ papier. nieop.	96 55	96 70
3⁸⁄₁₀% Losy z roku 1854 po 250 m. k.	129 75	130 25
4% „ „ 1860 „ 500 złr.	136 25	136 75
4% „ „ 1860 „ 100 „	139 50	140 —
„ „ 1864 „ 100 „	163 —	163 50
„ „ 1864 „ 50 „	162 50	163 50
5% Oblig. poż. kolei węgierskiej	151 70	152 30
4½% „ „ „ (za Ostbahn)	115 —	116 —
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie 10% podat.	109 —	— —
Bukowińskie „ „	104 25	105 —
Galicyjskie „ „	104 —	105 —
Morawskie „ „	107 25	— —
Niższo-austryackie „ „	109 —	— —
Wyższo-austryackie „ „	105 —	— —
Salzburskie „ „	105 20	— —
Styryjskie „ „	105 50	106 50
Siedmiogrodzkie 7% „	104 60	105 20
Węgierskie „ „	104 50	105 10
Węgier. z klauz. 1867 „ „	104 30	104 90
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku 120 złr.	102 —	102 50
Boden-Credit austryackie 80	— —	— —
Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „	279 —	279 20
„ Bank węgierski 200 „	283 50	284 —
Depositen-Bank 200 złr.	— —	— —
Escompt-Gesell. niż. austr. 500 „	565 —	570 —
Gal. Banku dla Han. i Prz. 200 „	— —	— —
Austro-węg. Bank. (Nat.-Bn.) 600 „	888 —	889 —
Unionbank 200 „	206 —	206 25
Verkehrsbank ogólny 140 „	151 50	152 50
Wied. Bankverein 100 „	91 —	91 50
Akcye kolei.		
Albrechta 200 złr. bez%	— —	— —
Alföld-Fiume 200 „ 5%	182 —	182 50
Donau-Dampfsch.-Gesell. 525 złr. 5%	388 —	390 —
Ferdynanda Nordbahn 1050 „ „	2512	2517
Gal. Karola Ludwika 210 „ „	205 —	205 25
Koszycko-Oderberg 200 „ 4%	144 50	145 —
Lwowsko-Czern.-Jassy 200 „ 5%	220 —	220 50
Nordwest austr. 200 „ „	161 75	162 25
„ „ Lit. B. 200 „ „	166 50	167 —
Rudolfa 200 „ „	187 50	188 —
Siedmiogrodzk. I 200 „ „	179 —	180 —
Staats-Eisenb.-Gesell. 200 „ „	228 80	229 20
Südbahn (Lombardy) 200 „ „	79 25	79 75
Theissbahn (Cisańska) 200 „ „	— —	— —
Węg. gal. Łupkowska 200 „ „	169 75	170 25
„ Nord-Ost 200 „ „	165 —	165 50
„ Westb. 200 „ „	165 —	165 50
Listy zastawne.		
4% Boden-Credit Allg. złotem pła.	125 75	126 50
4½% „ „ papier. 50 lat	101 25	101 75
3% Prem. Boden-Credit allg.	101 50	102 —
6% Zakł. kred. krakowsk. 18 lat	99 —	100 —
7% Listy dłużne „ 20 „	— —	101 75
6% Zakł. kredyt. krakow. 36 „	98 50	99 —
4% Gal. Tow. Kred. ziemsk. nieokr.	95 50	— —
5% „ „ „ „	102 —	102 10
5% „ „ „ „ nowe 37 lat	102 —	102 10
4% „ „ „ „ nowe 41 lat	92 75	93 50
4½% „ „ „ „ 52 lat	99 —	99 75
4½% Gal. Banku krajow. 51½ lat	96 —	97 —
5% „ „ Hipot. „ prem.	103 —	103 50
5% „ „ „ „ 40 lat	99 75	100 50
5% Bank austr. węg. (National.) wal. a.	103 50	103 80
5% Szląsko aust. Bod.-Credit-Anstalt	100 75	101 50
5% Węg. Insty. Boden-Credit	102 —	— —
4% „ Banku Hip. prem.	104 50	105 —
Priorytety kolei.		
Albrechta 300 złr. 5%	99 70	100 30
Alföld-Fiume 200 „ „	101 50	102 —
„ „ Em. 1874 200 „ „	100 —	100 75
Donau-Dampfsch. 100 i 200 „ 6%	109 —	— —
Ferdyn.-Nordb. 1887 srebr. 4%	101 50	102 10
„ Mor.-Szląs. lin. 1871/72 5%	— —	— —
Gal.-Karola Lud. 1881 300 „ 4½%	100 60	101 10
„ Jarosław 300 „ „	100 10	100 60
Koszycko-Oderb. 1879 200 „ 5%	100 70	101 30
Lwow.-Czerniow. opodat. 300 „ 4%	81 75	82 25
„ nieop. „ „	89 20	89 80
Nordwestb. austr. 200 „ 5%	106 70	107 10
„ „ Lit. B 200 „ „	105 —	105 50
„ „ E. 1874 200 m. „	— —	— —
Rudolfa Salzkammergut. 200 „ 4%	124 50	— —
„ z 1884 100 złr. „	92 40	93 —
Siedmiogrodzkie I 200 „ 5%	99 30	99 80
Staatseisenbahn 500 fr. 3%	198 50	199 50
Südbahn (Lombardy) 500 fr. 3%	142 —	143 —
„ „ złot. 200 złr. 5%	124 50	125 —
Theissbahn-Gesell. 1000 „ „	103 50	104 —
Węg. gal. Łupkow. 200 „ „	99 50	100 —
„ „ „ II Em. 200 „ „	99 70	100 30
„ Nordost 300 „ „	98 75	99 25
„ „ złotem 200 „ „	127 40	128 —
„ Westbahn 200 „ „	100 90	101 40
„ „ Em. 1874 200 „ „	100 —	101 —
Losy.		
5% Donau-Regul. z r. 1870 złr. 100	118 —	118 75
Premiowe Wiedeńskie „ 100	125 75	126 25
„ Węgierskie „ 100	122 90	123 30
„ Tureckie fr. 400	16 10	16 40
Budowy bazyliki Buda-Peszt złr. 5	8 10	8 40
Kredytowe „ 100	177 —	177 50
Clary „ 42	47 50	48 —
3⁸⁄₁₀% Donau-Dampfsch. „ 105	113 50	114 50
Insbruku „ 20	21 —	21 50
Keglewicha „ 10½	23 —	25 —
Krakowskie „ 20	18 —	18 50
Ofner (miasta Budy) złr. 40	47 —	49 —
Palffy „ 42	46 —	46 50
Czerwonego Krzyża austr. „ 10	16 65	16 95
„ „ węgier. „ 5	10 10	10 40
Rudolfa „ 10	20 —	21 —
Salma „ 42	59 25	59 50
Salzburskie „ 20	23 —	24 —
St. Genois „ 42	58 —	58 50
Stanisławowskie „ 20	30 —	30 50
4½% Tryesteńskie „ 105	135 —	137 —
4% „ „ 50	68 25	69 25
Waldsteina „ 21	39 —	40 —
Windischgrätza „ 21	46 25	47 —
Waluty.		
Dukaty ważne	5 97	5 99
20-frankówki	10 04	10 05
Imperyały rosyjskie	10 35	10 37
Funty szterl. angielskie	12 65	12 69
Liry tureckie złote	11 39	11 41
Marki niemieckie za 100 marek	62 27	62 32
Rubel papierowy za 100 rubli	109 75	110 25

Lwów 11 lipca.

	płacą	żądają
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	275 —	280 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem	101 50	102 50
4% „ „ „ „ „	95 50	96 50
5% „ „ „ „ 37-letnie	101 50	102 50
4½% Bank. kraj. gal. 51-letnie	96 —	97 —
5% Obligi kom. Banku kraj. galic.	100 —	101 —
5% Obligi indem. gal. 10% podat.	104 —	105 —
4½% „ pożyczki krajowej	94 50	96 50

Warszawa 15 lipca.

	rub. kop.	rub. kop.
5% Listy zastawne I ser.	— —	101 25
„ „ „ V „	— —	100 22
4% Listy likwidacyjne	— —	93 —
5% „ warszawskie I ser.	— —	100 —
„ „ „ III „	— —	98 80
„ „ „ IV „	— —	98 80
„ Losy prem. rosyj. 100 rsr. 1864 r.	— —	— —
„ „ „ „ „ „ 1866 r.	— —	— —

Rozkład jazdy c. k. uprzyw. kolei Północnéj Cesarza Ferdynanda,

kolei Kromieryżskiéj i Ostrawsko-Frydlandskiéj.

Ważny od 1go czerwca 1887 r. aż do dalszej zmiany.

Liczby drukowane czarnym drukiem wskazują porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 minut 59 rano.

1) Wiedeń—Kraków.

Kilometry	STACYE		Pociąg osob. 15	Pociąg osob. 41	Pociąg kuryer. 1	Pociąg osob. 29	Pociąg osob. 21	Pociąg osob. 17	Pociąg osob. 33	Pociąg kuryer 3
			1. 2. 3. kl.	1. 2. 3. kl.	1. 2. kl.	1. 2. 3. kl.	1. 2. 3. kl.	1. 2. 3. kl.	1. 2. 3. kl.	1. 2. 3. kl.
			rano	prz. p.	w poł.	po poł.	po poł.	wiecz.	w nocy	w nocy
—	Wiedeń (Restauracya)	Odj.	8·20	11·45	12·—	2·25	5·—	7·30	9·—	9·45
6	Floridsdorf		8·31	11·58	—	2·38	5·13	7·42	9·12	—
14	Süssenbrunn (przystanek)		8·43	prz. p.	—	2·52	5·27	7·55	9·25	—
19	Wagram		8·51	przyj.	—	3·1	5·36	8·4	9·33	—
32	Gänserndorf (Rest.)	Przyj.	9·7		12·35	3·19	5·55	8·21	9·51	10·24
	Budapeszt	Odj.	9·—		8·15	—	po poł.	2·30	2·30	2·30
	Tepla-Trenczyn-Tepl.	„	11·26		8·07	—		4·36	4·36	4·36
	3) Marchegg	„	7·50		12·6	—		7·34	7·34	7·34
—	Gänserndorf	Odj.	9·11		12·37	3·25		[illegible]	[illegible]	10.27
40	Angern		9·23		[illegible]	3·40		[illegible]	[illegible]	—
44	Stillfried (przystanek)		9·31		[illegible]	3·49		[illegible]	[illegible]	—
51	Dürnkrut		9·41		[illegible]	4·3		[illegible]	[illegible]	—
59	Drösing		9·53		[illegible]	4·19		[illegible]	[illegible]	—
65	Hohenau		10·3	Pociąg osob.	[illegible]	4·32		[illegible]	[illegible]	—
71	Rabensburg (str. Nr. 43)		[illegible]	31	[illegible]	4·43		[illegible]	[illegible]	—
76	Bernhardsthal (przystanek)		[illegible]		[illegible]	4·52		[illegible]	[illegible]	—
84	Lundenburg (Rest.)	Przyj.	10·26	1. 2. 3.	1·32	5·4		9·56	11·44	11·25
	13) Neusiedl-Dürnholz	Przyj.	12·38	—	—	—		12·8	4·49	4·49
	13) Zellerndorf	„	4·56	—	—	—		—	8·18	8·18
	14) Zellerndorf	Odj.	—	rano	—	9·28		—	6·37	6·37
	14) Neusiedl-Dürnholz		—	3·10	—	12·39		—	9·49	9·49
	6) Berno		7·20	4·2	11·50	—		7·38	7 38	7·38
—	Lundenburg	Odj.	10·33	6·—	1·36	5·16		10·6	11·52	11·29
95	Mähr.-Neudorf		10·49	6·16	—	5·35		10·24	12·9	—
99	Luschitz (przystanek)		10·57	6·24	—	5·43		10·32	12·18	—
105	Göding		11·7	6·35	2·1	5·56		10·46	12·31	11·56
112	Strassnitz-Rohatetz		11·18	6·47	—	6·9		10·59	12·42	12·6
120	Liderzowitz (str. Nr. 77)		—	7·—	—	6 23		—	12·55*	—
125	Bisenz-Pisek (Rest.)	Przyj.	11·35	7·07	2·24*	6·31		11·19	1·3	12·21
	Gaya	Przyj.	3·29	8·14	3.29	8·14		—	—	—
	Gaya	Odj.	—	5·35	12·10	5·25		—	—	—
—	Bisenz-Pisek	Odj.	11·37	7·10	2·24*	6·35		11·23	1·6	12·22
132	Poleschowitz (str. Nr. 86)		11·48	7·21	—	6 47		—	1·17	—
139	W.-Hradisch (Rest.)	Przyj.	11·57	7·30	2·38	6·57		11·45	1·26	12·37
	W. Brod	Przyj.	1·8	8·48	4·28	8·8		—	—	—
	W.-Brod	Odj.	10·5	5·30	10·05	5·30		—	—	—
—	W.-Hradisch	Odj.	12·1	7·34	2·10	7·3		11·49	1·29	12 40
144	Babitz (str. Nr. 94)		—	7·43	—	7·13		—	1·38	—
150	Napagedl		12·18	7·55	—	7·26		12·11	1·49	12·55
155	Ottrokowitz (str. Nr. 103)		12·26*	8·04	—	7·35		—	1·58	—
162	Quassitz-Tlumatschau		12·36	8·15	—	7·47		12·30	2·8	—
166	Zahlenitz (str. Nr. 111)		—	8·22*	—	7·55		—	2.15*	—
169	Hullein (Rest.)	Przyj.	12·46	8·27	3·13	8·1		12·42	2·20	1·16*
	25) Kromieryż	Przyj.	1·38	—	3·44	8·44		—	—	—
	27) Holleschau		1·31	—	4·2	—		—	—	—
	28) Holleschau	Odj.	11·38	—	1·41	7·—		—	—	—
	26) Kromieryż		12·5	7·45	1·54	7·22		—	—	—
—	Hullein	Odj.	12·50	8·32	3·14	8·6	Pociąg osob. 35 1. 2. 3. k.	12.46	2·23	1·16*
176	Rzikowitz		1·1	8·43	—	8·18		12·58	2·34	—
184	Przerów (Rest.)	Przyj.	1·12	8·54	3·32	8·31		1·10	2·45	1·34
									w nocy	
	11) Ołomuniec	Przyj.	3·01	9·43	4·15	9·45	—	3 47	3·47	3·47
	8) Berno		3·58	—	10·—	—	—	5·59	5·59	5·59
	7) Berno	Odj.	11·15	6·—	11·15	5·50	—	10·53		10·53
	12) Ołomuniec		1 14	7·45	1·14	7·—	4·16	12·44		12·44
							po poł.			
—	Przerów	Odj.	2·12	9·12	3·40	9 10	5·50	1·51		1·41
192	Radwanitz (przystanek)		2·25	9·25	—	9·24	6·3	2·5		—
199	Leipnik		2·39	9 39	3·59*	9·38	6·16	2·20		2·3
208	Drahotusch (str. Nr. 140/1)		—	9·52	—	9·51	6·30	2·34		—
212	Weisskirchen (Rest.)	Przyj.	2·57	10·—	4·14	9·59	6·39	2·43		2·21
	Wsetin	Przyj.	7. 6	3·39	7·6	—	—	—		—
	Wsetin	Odj.	11·48	—	11·48	7·8	—	—		—
—	Weisskirchen	Odj.	3·—	10·3	4·17	10·3	6·42	2·47		2·24
218	Bölten (str. Nr. 149)		—	10·13*	—	10·14	6·52*	2·58		—
222	Pohl		3·15	10·22	—	10·23	7·1	3·7		—
229	Deutsch-Jassnik (str. 157¾)		—	10·32	—	10·38	7·12	3·18		—
233	Zauchtel (Rest.)	Przyj.	3·28	10·39	4·41*	10·40	7·19	3·25		2·51
	Neutitschein	Przyj.	4·30	12·35	—	—	8·—	4·15		4·15
	Neutitschein	Odj.	2·40	10·10	2·40	8·30	6·30	2·50		—
—	Zauchtel	Odj.	3·32	10·44	4·41*	10·44	7·23	3·30		2·52
239	Seitendorf (str. Nr. 165½)		—	10·53	—	10·53	7·32	3·39		—
245	Stauding (Rest.)	Przyj.	3·47	11·2	4·54*	11·2	7·42	3·49		3·7
	Stramberg	Przyj.	5·16	12·54	—	—	—	6·24		6·24
	Stramberg	Odj.	1·52	9·—	1·52	—	6.15	—	Pociąg osob. 39 1. 2. 3.	—
—	Stauding	Odj.	3·49	11·05	4.54*	11·5	7·44	3·52		3·8
252	Stiebnig (przystanek)		—	11·15	—	11·15	7·54	4·3		—
257	Połanka (str. Nr. 179)		—	11·23*	—	—	8·3*	4·13		—
262	Schönbrunn (Rest.)	Przyj.	4·9	11·31	5·11	11·29	8·11	4·21		3·29
	17) Opawa	Przyj.	6·03	12·37	6·03	—	9·32	5·22	prz. p.	5 22
	18) Opawa	Odj.	3·15	9·55	3·15	—	7·15	12·20	9·10	12·20
—	Schönbrunn	Odj.	4·17	11·38	5·12	11·33	8·15	4·29	10·21	3.31
268	Mor.-Ostrawa (Rest.)	Przyj.	4·25	11·46	5·20	11·41	8·24	4·38	10·29	3.39
	25) Frydland	Przyj.	6·42	2·6	6·42	—	—	7·18	—	7·18
	26) Frydland	Odj.	2·21	8·5	2·21	—	6·50	—	8·5	—
—	Mor.-Ostrawa	Odj.	4·30	11·52	5·22	11·45	8.27	4·42	10·30	3.42
270	Hruschau		4·36	11·58	—	11·51	8·33	4·48	10·36	—
276	Oderberg (Rest.)	Przyj.	4·45	12·7	5·34	12·—	8·43	4·58	10·45	3·54
						w nocy	wiecz.		prz. p.	
	Wrocław	Przyj.	10·10	6·05	10·10	Ratibor przyj. 1·29	—	10·—	—	10·—
	Berlin Friedrichsstr.		6·3	—	6·3		—	5·17	—	5·17
	Hamburg		1·28	—	1·28		—	—	—	—
	Cieszyn		7·10	2·3	7·10		10·35	7·13	12·1	7·13
	Koszyce		7·25	—	7·25		—	—	10·8	—
	Koszyce	Odj.	6·28	9.—	6·28			—		—
	Cieszyn		4·35	8·30	4·35			—		—
	Wrocław		12·15	6·40	12 15			—		6·30
—	Oderberg	Odj.	5·45	12·29	5·45			5·18		4·4
284	Dittmannsdorf (str. Nr. 202)		5·20*	12·40	—			5·30		—
291	Piotrowice		5·33	12·54	6·05			5·44		4·25
297	Zebrzydowice		5·45	1·5	—			5·56		—
304	Pruchna		5·59	1·21	6·28			6·11		—
309	Drahomyśl (str. Nr. 222)		—	1·29*	—			6·20		—
313	Chybi		6·14	1·37	—			6·28		4·59
322	Zabrzeg (str. Nr. 235)		—	1·50	—			6·43		—
327	Dziedzice (Rest.)	Przyj.	6·34	1·58	6·54			6·51		5·19
	19) Bielsk-Biała	Przyj.	7·34	2·30	7·34			7·30		7·30
	Bytom		11·10	5·5	11·10			11·11		11.11
	Bytom	Odj.	4·11	10·20	4·11			—		—
	20) Bielsk-Biała		5·8	11·53	5·8			6·15		—
—	Dziedzice	Odj.	7·10	2·4	6·57		Pociąg osob. 37 1. 2. 3. k.	7·2		5·22
339	Jawiszowice		7·28	2·20	—			7·19		—
349	Oświęcim (Rest.)	Przyj.	7·42	2·33	7·21			7·32		5·49
	Skawina	Przyj.	—	6. 8	—			10·4		10. 4
	Gliwice	Przyj.	10·10	5·4	10·10		rano	10·41		10.41
	Wrocław	Odj.	12 15	6·40	12·15		—	—		—
	Gliwice		4·35	10·15	4·35		—	5·7		—
—	Oświęcim	Odj.	7·52	2·39	7·23		5·15	7·42		5·50
356	Chełmek (przystanek)		8·6	2·51	—		5·28	7·55		—
363	Libiąż		8·20	3·3	—		5·41	8·13		—
369	Chrzanów (przystanek)		8·33	3·14	—		5·53	8·26		—
374	Trzebinia (Rest.)	Przyj.	8·42	3·22	7·56		6·2	8·35		6·28
	21) Szczakowa	Przyj.	—	5·—	8·39		7·35	11·26		7·35
	23) Granica		—	—	8·55		—	11·47		11·47
	Warszawa		—	—	6·10		—	10 20		10·20
	Warszawa	Odj.	—	6·—	—		—	9·20		9·20
	24) Granica		—	2·49	—		—	5·23		5.23
	22) Szczakowa		6·50	3·17	6·50		—	5·53		5.53
—	Trzebinia	Odj.	8·50	3·58	8·04		6·6	8·45		6·34
387	Krzeszowice		9·12	4·19	8·20		6·25	9·6		6·52
393	Rudawa (str. Nr. 298/2)		—	4·30	—		6·35	9·16		—
400	Zabierzów		9·30	4·41	—		6·46	9·27		—
413	Kraków (Rest.)	Przyj.	9·50	5·—	8 48		7. 5	9·46		7·25
			w noc.	po poł.	wiecz.		rano	prz. p.		rano
	Lwów	Przyj.	11·15		5.30		3·38	9·7		3·38
	Brody	„	4·38		8·42		—	3·10		—
	Podwołoczyska	„	8·58		10·38		—	6.10		8·22
	Kijów	„	9·4		10·9		—	10·9		11·20
	Odessa	„	6·37		8·45		—	8·45		11·—
	Czerniowce	„	12·30		12·35		—	12·2		—
	Jassy	„	1·2		9·41		—	9·41		—
	Galacz	„	8·50		4·35		—	4·35		—
	Bukareszt	„	—		5·—		—	5·—		—

Pociąg osobowy N. 33 kursuje od 1 czerwca do 30 września.

Pociąg osobowy Nr. 39 kursuje od 1 czerwca do 30 września.

2) Kraków-Wiedeń.

Kilometry	STACYE		Pociąg osobo. 16	Pociąg kuryer 2	Pociąg osob. 32	Pociąg osob. 34	Pociąg osob. 18	Pociąg osob. 38	Pociąg kuryer 4	Pociąg osob. 30
			1. 2. 3 kl.	1. 2. kl.	1, 2. 3 kl.	1. 2. 3. kl.	1. 2. 3 kl.	1. 2. 3 kl.	1. 2. 3. kl.	1. 2. 3 kl.
	Bukareszt	Odj.	—	11·—			11·—		—	
	Gałacz		7·45	11·40			11·40		—	
	Jassy		4·25	6·47			6·47		—	
	Czerniowce		2·55	3·4			3·18		—	
	Odessa		12·5	8·45			8·45		7·40	
	Kijów		9·15	8·—			8·—		7·—	
	Podwołoczyska		6·46	5·20			5·56		9·40	
	Brody		11·—	7·8			9·21		11·—	
	Lwów		4 30	10·24			3·50		2·5	
			rano	rano	prze.p.		po poł.	wiecz.	w nocy	
—	Kraków (Restauracya)	Odj.	5·37	6 55	9·20		3·—	6·30	9·37	
14	Zabierzów		5 58	—	9·42		3·21	6·52	—	
20	Rudawa (str. Nr. 298/2)		—	—	9·55		3·33	7·5	—	
26	Krzeszowice		6·19	7·29	10·9		3·46	7·18	10·13	
40	Trzebinia (Restauracya)	Przyj.	6·41	7·48	10·32		4·8	7·41	10·33	
	21) Szczakowa		7·35	11·26	11·26		5·—	8·39	—	
	23) Granica		—	11·47	11·47		—	8·55	—	
	Warszawa		—	10·20	10·20		—	6·10	—	
	Warszawa	Odj.	9 20	9·20	—		6·—	—	10·30	
	24) Granica		5·23	5·23	—		2·49	—	9·29	
	22) Szczakowa		5·53	5·53	10·8		3·17	6·50	9·55	
—	Trzebinia	Odj.	6·48	7 56	10·46		4·17	7 57	10·40	
44	Chrzanów (Przystanek)		6·56	—	10·55		4·26	8·7	—	
51	Libiąż		7·7	8 12	11·6		4·37	8·21	—	
57	Chełmek (Przystanek)		7·17	—	11·16		4·47	8·32	—	
65	Oświęcim (Restauracya)	Przyj.	7.28	8·29	11·27		4·58	8·44	11·12	
	Gliwice		10 41	10·41	5·4		10·10	wiecz.	—	
	Wrocław		2·25	2 25	9·2		—		—	
	Gliwice	Odj.	5·7	5·7	10·15		—		—	
	Skawina		—	—	9·18		—		5·24	
—	Oświęcim		7·33	8·32	12·2		5·4		11·13	
74	Jawiszowice		7·48	—	12·17		5·19		—	
86	Dziedzice (Rest.)	Przyj.	8·5	8·59	12·33		5·35		11·41	
	19) Bielsk-Biała		9·27	9 27	2·30		7·34		—	
	Bytom		2·34	2·34	5·5		11·10		—	
	Bytom	Odj.	5·4	5·4	—		10·20		6·52	
	20) Bielsk-Biała		7·31	7·31	11·53		5·8		—	
—	Dziedzice		8·10	9·2	12·39		5·44		11·44	
91	Zabrzeg (str. Nr. 235)		—	—	12·48		5·53		—	
100	Chybi		8·30	—	1·4		6·12		12·4	
104	Drahomyśl (str. Nr. 222)		—	—	1·12		6·19		—	
109	Pruchna		8·45	—	1·22		6·32		—	
116	Zebrzydowice		8·56	—	1·33		6·44		—	
122	Piotrowice		9·7	9·49	1·45		6·56		12·35	
129	Dittmannsdorf (str. Nr. 202)		9·18*	—	1·57		7·8		—	
137	Oderberg (Restauracya)	Przyj.	9·29	10·7	2·8		7·19		12·54	
	Wrocław		2·25	6·5	10·10		—	Pociąg osob. 36 1. 2. 3.	—	—
	Cieszyn		12·1	12·1	7·10		10·35		—	—
	Koszyce		10·8	10·8	7·25		—		—	—
	Koszyce	Odj.	9.—	9·—	—		6·28		—	—
	Cieszyn		8·30	8·30	12·42		6 6	—	11·5	11·5
	Hamburg		4 —	4 —	—		10·50	—	—	—
	Berlin Friedrichsstrasse		10·54	10·54	—		8·27	—	—	—
	Wrocław		6·40	6·40	—		4·10	—	6·30	—
								rano		rano
—	Oderberg		10·39	10·31	2·16		7·51	6·—	1·1	3·32
143	Hruschau		10·50	—	2·27		8·2	6·11	—	3·42
146	M.-Ostrawa (Restaur.)	Przyj.	10·55	10·43	2·32		8·7	6·16	1·14	3·47
	25) Frydland		2·6	2·6	6·42		—	—	7·18	7·18
	26) Frydland	Odj.	8·5	8·5	—		6·50	—	—	—
—	M.-Ostrawa		10·58	10·45	2·36		8·12	6·19	1·15	3·49
151	Schönbrunn (Restaur)	Przyj.	11·6	10·53	2·44		8·21	6·27	1·23	3·57
	17) Opawa		12·37	12·37	4·11		9·32	—	5·22	5·22
	18) Opawa	Odj.	9 55	9·55	1·50		7·15	—	12·20	12·20
—	Schönbrunn		11·11	10 54	2·48		8·30	6·31	1·24	3·59
156	Polanka (str. Nr. 179)		—	—	2·57		—	6·39*	—	4·8
162	Stiebnig (Przystanek)		—	—	3·7		8·46	6·48	—	4·17
168	Stauding (Restauracya)	Przyj.	11 33	11·14*	3·17		8·56	6·58	1·45	4·26
	Stramberg		12·54	12·54	5·16		—	—	6·24	6·24
	Stramberg	Odj.	9·—	9·—	1·52		6·15	—	—	—
—	Stauding		11·34	11 14*	3·19		8·58	7·—	1·46	4·27
175	Seitendorf (str. Nr. 165½)		—	—	3·30		—	7·11	—	4·37
180	Zauchtel (Restauracya)	Przyj.	11·50	11·29*	3·39		9·14	7·19	2·2	4·45
	Neutitschein		12·35	12·35	4·30		10·—	8·15	4·15	—
	Neutitschein	Odj.	10·10	10·10	2·40		8·30	6·45	—	2·50
—	Zauchtel		11·54	11·29*	3·42		9·18	7·23	2·3	4·48
184	Deutsch-Jassnik (str. 157¾)		—	—	3·51		—	7·31	—	4·56
191	Pohl		12·12	—	4·4		9·35	7·42	—	5·6
195	Bölten (str. Nr. 149)		—	—	4·13		—	7·51	—	5·15
201	Weisskirchen (Restaur.)	Przyj.	12·27	11·55	4·22		9·50	8·—	2·30	5·24
	Wsetin		3·39	3 39	7·6		—	—	—	9·31
	Wsetin	Odj.	8 24	8·24	11·48		7·8	—	—	—
—	Weisskirchen		12·30	11·57	4·26		9·54	8 3	2·33	5·27
206	Drahotusch (str. Nr. 140/1)		—	—	4·34		—	8·11	—	5·35
214	Leipnik		12·47	12·12*	4·48		10·13	8·24	2·50	5·47
222	Radwanitz (przystanek)		12·58	—	5·—		10·25	8 35	—	5·58
229	Przerów (Restauracya)	Przyj.	1·9	12·29	5·11		10·36	8 46	3·8	6·8
	11) Ołomuniec		3·1	3·1	6·12		11·28	9·43	3·47	6·56
	8) Berno		3·58	3·58	10·—		5·59		5·59	9·10
	7) Berno	Odj.	11·15	6·—	—	5·50	5·50	rano	10·53	—
	12) Ołomuniec		1·14	11·40	4·16	9·46	9·46		12·44	5·20
						w nocy				
—	Przerów		2·5	12·36	5·24	10·28	11·—		3·16	6·22
237	Rzikowitz		2·17	—	5·36	10·41	11·13		—	6·33
244	Hullein (Restauracya)	Przyj.	2·27	12·53	5·46	10·52	11·24		3·35	6·43
	Kromieryż		3·44	1·38	6·24	—	—		7·24	7·24
	Holleschau		4·2	1·31	—	—	—		7·47	7·47
	Holleschau	Odj.	1·41	11·38	—	7·—	—		—	—
	Kromieryż		1·54	12·5	5·8	7·22	—		—	5·50
—	Hullein		2·31	12·54	5 49	10·56	11·28		3·36	6·47
247	Zahlenitz (str. Nr. 111)		—	—	5·54*	11·3	—		—	6·52*
252	Quassitz-Tlumatschau		2·43	—	6·2	11·14	11·42		—	7·—
258	Ottrokowitz (str. Nr. 103)		2·52*	—	6·12	11·26	—		—	7·10
263	Napagedl		3·1	—	6·22	11·39	12·3		3·59	7·20
269	Babitz (str. Nr. 94)		—	—	6·32	11·50	—		—	7·30
275	W.-Hradisch (Restaur.)	Przyj.	3·16	1·27	6·41	12·—	12·25		4·14	7·38
	W.-Brod		4·28	4·28	8·8	—	—		8·48	8·48
	W.-Brod	Odj.	1·45	10·5	5·30	—	—		—	5·30
—	W.-Hradisch		3·20	1·29	6·45	12 5	12·30		4·17	7·42
281	Poleschowitz (str. Nr. 86)		3·30	—	6·55	12·16	—		—	7·52
288	Bisenz-Pisek (Restaur.)	Przyj.	3·40	1·43	7·5	12·27	12·53		4·33	8·2
	Gaya		—	3·29	8·14	—	—		8·14	—
	Gaya	Odj.	12·10	12·10	5·25	—	—		—	5·35
—	Bisenz-Pisek		3·43	1·44	7·8	12·30	12·58		4·34	8·5
293	Liderzowitz (str. Nr. 77)		—	—	7·16*	12·39*	—		—	8·13*
302	Strassnitz-Rohatetz		4·3	—	7·29	12·54	1·24		4·52	8·25
309	Göding		4·16	2·7	7·42	1·9	1·41		5·3	8·38
314	Luschitz (Przystanek)		4 26	—	7·52	1·19	1·52		—	8·47
318	M. Neudorf		4·35	—	8·1	1·29	2·4		—	8·56
330	Lundenburg (Restaur.)	Przyj	4·51	2·30	8·16	1·45	2·20		5·31	9·10
	5) Berno		7·27	4·50	10·33	5·21	5·21		7·52	10·45
	13) Neusiedl-Dürnholz		—	—	12·8	4·49	4·49		—	12·38
	13) Zellerndorf		—	—		8·18	8·18		—	4·56
	14) Zellerndorf	Odj.	9·28	9·28	P. kur. 8 1. 2. 3. k.	6·37	6·37		—	—
	14) Neusiedl-Dürnholz		12·39	12·39		9·49	9·49		3·10	—
—	Lundenburg		4·58	2·34	8·34	1·55	2·30		5·35	9·27
338	Bernhardsthal (Przystanek)		—	—	—	2·8	2·44		—	9·39
342	Rabensburg (str. Nr. 43)		—	—	—	2·17	—		—	9·48
348	Hohenau		5·27	—	—	2·29	3·4		—	9·59
354	Drösing		5·38	—	—	2·40	3·15		—	10·10
363	Dürnkrut		5·53	3·10*	—	2·56	3·30		—	10·25
369	Stillfried (Przystanek)		6·4	—	—	3·7	3·41		—	10 35
373	Angern		6·13	—	—	3·16	3·50		—	10·43
382	Gänserndorf (Restaur.)	Przyj.	6·26	3·31	9·24	3·30	4·4		6·40	10·55
	3) Marchegg		8·34	4·14	11·8	—	7·48		7·48	—
	Tepla-Trenczyn-Tepl.		—	—	4·30	—	12·5	P. osob.	12·5	—
	Budapeszt		—	9·—	7·—	—	1·36	40	1·36	—
—	Gänserndorf	Odj.	6·31	3·33	9·27	3·35	4·10	2. 3. k.	6·43	11·1
395	Wagram		6·49	—	—	3·54	4·30		—	11·18
399	Süssenbrunn (Przystanek)		—	—	—	4·3	—	rano	—	11·26
408	Floridsdorf		7·10	—	—	4·19	4·54	6·55	—	11·40
413	Wiedeń (Restauracya)	Przyj.	7·20	4·10	10·—	4·30	5·5	7·8	7·25	11·50
			wiecz.	p. poł.	w nocy	rano	rano	rano	rano	prz. p.

Pociąg osobowy Nr. 34 kursuje od 1 czerwca do 30 września.

W porze letniéj kursuje w niedziele i święta pociąg osobowy miejscowy z Florisdorfu do Wiednia.
Odjazd z Floridsdorfu o godz. 3 min. 15 po poł., przyjazd do Wiednia o godz. 3 min. 28 po poł.

3) Wiedeń-Marchegg.

Kilometry	STACYE		Pociąg kuryer 507	Pociąg osob. 19/519	Pociąg kuryer 5†/505	Pociąg osob. 27/521	Pociąg osob. 23/523
			1. 2. 3 kl.	1. 2. 3 kl.	1. 1. 2. kl.	1. 2. 3 kl.	1. 2. 3 kl.
			rano	rano	po poł.	wiecz.	w nocy
—	Wiedeń (Restauracya)	Odj.	6·35	8·50	3·15	6·25	9·55
6	Floridsdorf		6·46	9·1	3·24	6·37	10·6
14	Süssenbrunn (przystanek)		—	—	—	6·50	—
19	Wagram		7·4	9·19	—	6·59	10·23
32	Gänserndorf (Restauracya)	Przyj.	7·20	9·36	3·52	7·16	10·38
	2) Kraków	Odj.	3·—	3·—	—	5·37	9·20
	2) Kraków	„	9·37	9·37	6·55	—	—
	6) Berno	„	4·2	4·2	11·50	4·33	7·28
—	Gänserndorf	Odj.	7·26	9·41	3·54	8·5	10·43
41	Oberweiden (przystanek)		7·37*	9·55	—	8·20	10·56
50	Marchegg (Restauracya)	Przyj.	7·48	10·8	4·14	8·34	11·8
			rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.	w nocy
	Preszburg	Przyj.	9.11	11·22	5·4	9·50	12·20
	Tepla-Trenczyn-Teplitz	„	12·5	—	—	—	4·30
	Budapeszt	„	1·36	6·4	9·—	—	7·—

† Pociąg Nr. 5 między Wiedniem a Gänserndorf prowadzi także wagony III kl.

4) Marchegg-Wiedeń.

Kilometry	STACYE		Pociąg osob. 520/20	Pociąg osob. 522 22	Pociąg kuryer. 506/6†	Pociąg osob. 524/24	Pociąg kuryer. 508
			1. 2. 3 kl.	1. 2. 3 kl.	1. 2. kl.	1. 2. 3 kl.	1. 2. 3 kl.
	Budapeszt	Odj.	9·—	—	8·15	9·25	2·30
	Tepla-Trenczyn-Teplitz	„	11·26	—	8·7	—	4·36
	Preszburg	„	3·51	7·—	11·44	4·14	7·23
			rano	rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.
—	Marchegg (Restauracya)	Odj.	4 25	7·50	12·6	4·55	7·34
10	Oberweiden (przystanek)		4·39	8·8	—	5·9	7 44*
19	Gänserndorf (Restauracya)	Przyj.	4·51	8·24	12·24	5·21	7·54
	I) Kraków	Przyj.	—	—	8·48	7·25	7·25
	I) Kraków	„	9·50	9·50	—	9·46	9·46
	5) Berno	„	10·30	10·45	4·50	10·33	—
—	Gänserndorf	Odj.	5·1	8·33	12·26	5·31	8·2
32	Wagram		5·19	8·56	—	5·49	8·20
37	Süssenbrunn przystanek		5·28	9·6	—	5·58	8·29
45	Floridsdorf		5 43	9·24	12·55	6·14	8·44
50	Wiedeń (Restauracya)	Przyj.	5 53	9·35	1·4	6·24	8·54
			rano	prz. p.	po poł.	wiecz.	wiecz.

(poc. osob. 28)

† Pociąg Nr 6 między Gänserndorf do Wiednia prowadzi także wagony III kl.

5) Wiedeń-Berno.

Kilometry	STACYE	Pociąg osob. 831	Pociąg osob. 25/825	Pociąg kur. 7/807	Pociąg kur. 9/809	Pociąg osob. 29/829	Pociąg osob. 27/827	Pociąg osob. 817
		1. 2 i 3 kl.	1, 2, 3, kl	1, 2, 3 kl.	1, 1 i 2 kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.
			rano	rano	po poł.	po poł.	wiecz.	
—	Wiedeń (Rest.) . Odj.		6·35	8·10	2·10	2·25	6·25	
6	Floridsdorf		6·46	—	2·19	2·38	6·37	
14	Süssenbrunn (przyst.)		—	—	—	2·52	6·50	
19	Wagram		7·4	—	—	3·1	6·59	
32	Gänserndorf (R.) Przyj.		7·20	8·42	2·44	3·19	7·16	
	4) Marchegg . Odj.		4·25	7·50	12·6	—	4·55	
—	Gänserndorf		7·24	8·45	2·46	3·25	7·21	
40	Angern		7·36	—	—	3·40	7·34	
44	Stillfried (przystanek)		7·44	—	—	3·49	7·42	
51	Dürnkrut		7·55	—	—	4·3	7·54	
59	Drösing		8·7	—	—	4·19	8·7	
65	Hohenau		8·17	—	—	4·32	8·18	
71	Rabensburg (st N. 43)		—	—	—	4·43	—	
76	Bernhardsthal (przys.)		8·32	—	—	4 52	8·34	
84	Lundenburg (R.) Przyj.		8·43	9·34	3·38	5·4	8·45	
	2) Kraków . Odj.	9·37	—	—	6·55	5·37	9·20	3·—
	2) Bogumin	1·1	—	3·32	10·31	10·39	2·16	7·51
	14) Zellerndorf	—	—	—	9·28	9·28	—	6·37
	14) Neusiedl-Dürnholz	3·10	—	—	12·39	12·39	—	9·49
		rano						rano
—	Lundenburg . . Odj.	5·45	8·48	9·39	3·42	5·24	8·51	3·7
95	Kostel	6·1	9·4	—	—	5·39	9·6	3·24
99	Rakwitz (str. Nr. 61 c)	6·8*	—	—	—	5·46*	—	—
103	Saitz	6·17	9·16	—	—	5·57	9·19	3·39
109	Auspitz	6·27	9·25	—	—	6·6	9·28	3·50
112	Poppitz (st. N. 70 c)	6·34	—	—	—	6·13	—	3·57
115	Pausram (st. N. 72 c)	6·41	—	—	—	6·20	—	4·4
118	Branowitz	6·50	9·40	—	—	6·30	9·44	4·15
123	Schabschitz (st. N. 78 c)	7·—	—	—	—	6·39	—	4·25
126	Rohrbach-Seelowitz	7·8	9·53	10·22	4·27	6·47	9·57	4·36
129	Woikowitz (st. N. 81 c)	7·14	—	—	—	6·52*	—	4·42
132	Raigern	7·22	10·3	—	—	7·—	10·6	4·51
137	Mödritz	7·35	10·12	—	—	7·11	10·15	5·3
141	Ober-Gerspitz	7·45	10·23	—	—	7·20	10·26	5·14
144	Berno (Rest.) Przyj.	7·52	10·30	10·45	4·50	7·27	10·33	5·21
		rano	prz. p.	prz. p.	po poł.	wiecz.	w nocy	rano
	7) Przerów Przyj.		1·56	1·56	8·44	—	1·23	8·40
	9) Ołomuniec		3·33	3·33	9·31	—	—	9·37
	Praga		6·30	3·9	9·20	—	6·45	—
	Karlsbad		4·39	7·54	4·39	11·20	3·40	—
	Franzensbad		6·38	9.17	6·38	12·45	5·44	—
	Teplitz		11·9	7·19	4·39	—	11·55	—
	Drezno Altstadt.		3·—	6·51	3·—	—	1·43	—
	Berlin v.Röderau		8·38	11·—	8·38	—	6·41	—
	Lipsk		6·20	9·29	6·20	—	5·23	—
	Magdeburg		9·5	11·55	9·5	—	10·45	—
	Hamburg via Uelzen		4·12	8·36	4·12	—	8·36	—

6) Berno-Wiedeń.

Kilometry	STACYE	Pociąg osob. 826/26	Pociąg osob. 830/30	Pociąg kur. 810/10	Pociąg osob. 828/28	Pociąg kur. 808/8	Pociąg osob. 832	Pociąg osob. 818/34
		1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3 kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3 kl.	1 2, 3 kl.	1, 2, 3, kl.
	Hamburg via Uelzen O.	4·35	—	11·12	—	4·35		
	Magdeburg	5·55	—	6·50	—	5·55		
	Lipsk	8·40	—	10·11	—	8·40		
	Berlin via Röderau	7·30	—	9·20	—	—		
	Drezno Altstadt	12·45	—	1·5	7·—	11·23		
	Teplitz	2·42	—	11·50	8·1	11·40		
	Franzensbad	8·30	—	9·32	5·10	5·10		
	Karlsbad	10·30	—	11 33	6·45	6·45		
	Praga	—	—		11·30	—		
	Praga	7.45	—	7·30	8·—	3·9		
	8) Przerów	—	3·25	6·32	1·24	—		7·5
	10) Ołomuniec	—	—	5 35	11·35	—		6·20
		rano	rano	prz. p.	po poł.	wiecz.	wiecz.	w nocy
—	Berno (Restauracya) Odj.	4·2	7·20	11·50	4·33	7·28	7·38	10·18
3	Ober-Gerspitz	4·10	7·28	—	4·46	—	7·46	10·27
7	Mödritz	4·17	7·36	—	4·53	—	7·54	10·35
12	Raigern	4·26	7·46	—	5·3	—	8·6	10·45
16	Woikowitz (str. Nr. 81c)	—	7·53	--	—	—	8·12*	10·52
18	Rohrbach-Seelowitz	4·37	8·1	12·14	5·14	—	8·22	11·1
21	Schabschitz (str. Nr. 78c)	—	8·6	—	—	—	8·28	11·7
26	Branowitz	4·51	8·17	—	5·28	—	8·41	11·19
29	Pausram (str. Nr. 72 c)	—	8·24	—	—	—	8·48	11·26
33	Poppitz (str. Nr. 70 c)	—	8·31	—	—	—	8·55	11·33
36	Auspitz (przystanek)	5·5	8·38	—	5·42	—	9·4	11·41
42	Saitz	5·16	8·48	—	5·55	—	9 18	11·53
46	Rakwitz (str. Nr. 61 c)	—	8·54*	—	—	—	9·24*	—
50	Kostel	5·28	9·3	—	6·8	—	9·35	12·10
61	Lundenburg (Rest.) Prz.	5·42	9·17	1·—	6·22	8·30	9·49	12·24
	1) Kraków	5·—	9·50	—	—	—	9·46	—
	13) Neusiedl-Dürnholz	—	12·38	—	—	—	12·8	4·49
	13) Zellerndorf	—	4·56	—	—	—	—	8·18
	14) Neusiedl-Dürn Odj.	3·10	—	—	—	—	—	9·49
—	Lundenburg	5·49	9·27	1·4	6·32	8·34		1·55
69	Bernhardsthal (przyst.)	6·1	9·39	—	6·44	—		2·8
73	Rabensburg (str. Nr. 43)	6·9	9·48	—	—	—		2·17
79	Hohenau	6·19	9·59	1·24	7·1	—		2·29
85	Drösing	6·29	10·10	—	7·11	—		2·40
94	Dürnkrut	6·42	10·25	—	7·26	—		2·56
101	Stillfried (przystanek)	6·52	10·35	—	7·36	—		3·7
104	Angern	6·59	10·43	—	7·44	—		3·16
113	Gänserndorf (Rest.) Prz.	7·11	10·55	1·57	7·56	9·24		3·30
	3) Marchegg	7·48	—	4·14	8·34	11·8		—
—	Gänserndorf . . Odj.	7·16	11·1	1·59	8·2	9·27		3·35
126	Wagram	7·34	11·18	—	8·20	—		3·54
131	Süssenbrunn (przyst.)	7·43	11·26	—	8·29	—		4·3
139	Floridsdorf	7·58	11·40	2·27	8·44	—		4·19
144	Wiedeń (Rest.) Przyj.	8·8	11·50	2·35	8·54	10·—		4·30
		rano	p. poł.	po poł.	wiecz.	w nocy		rano

P. osob. Nr. 34 kursuje od I czerwca do 30 wrześ.

U W A G A. * oznacza, że pociągi na tych stacyach i przystankach tylko wtedy zatrzymują się, jeżeli podróżni wsiadać lub wysiadać mają. — Czas jazdy oznaczony jest według zegaru w Pradze. — Czas wskazany, do odjazdu pociągów kolei sąsiednich, oznaczony jest przez dotyczące koleje podług zegaru powyżej publikowanego. — Przez wzgląd na częste zmiany rozkładów jazdy kolei sąsiednich nie możemy brać odpowiedzialności za dalsze połączenia. — Zegar w Pradze opóźnia się względnie do zegarów: w Wiedniu o 8 min., w Marchegg o 10 min., w Bernie o 9 min., w Ołomuńcu o 11 min., w Opawie o 14 min., w Oderbergu o 16 min., w Dziedzicach o 18 min., w Oświęcimie o 19 min., w Mysłowicach o 18 min., w Granicy o 19 min. i w Krakowie o 22 min.; dalej w Budapeszcie o 18 min. i w Warszawie o 27 min. — Biletów powrotnych lub okrężnych o zniżonych cenach wolno tylko tym osobom do powrotu lub dalszej jazdy używać, które za temi biletami podróż rozpoczęły.

13) Lundenburg-Zellerndorf.

Kilometry	STACYE		Pociąg mięsz. 619 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 615 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 617 1. 2. 3 kl.
	1) Wiedeń	Odj.	9·—	8·20	7·30
	2) Kraków		3·—	—	9·20
	2) Bogumin		7·51	3·32	2·16
	6) Berno		10·18	7·20	7·38
			w nocy	prz. pł.	w nocy
—	Lundenburg (Restauracya)	Odj.	2·50	10·50	10·20
13	Feldsberg		3·21	11·28	10·58
18	Voitelsbrunn (strażnik Nr. 63 f.)		3·43	11·40	11·9
24	Nikolsburg		4·24	12·13	11·44
30	Bratelsbrunn (strażnik Nr. 72 f.)		4·37	12·28	11·57
35	Neusiedl-Dürnholz (Restauracya)	Przyj.	4·49	12·38	12·8
	15) Grussbach-Schönau	Przyj.	—	1·59	w nocy
	16) Grussbach-Schönau	Odj.	—	11·35	
—	Neusiedl-Dürnholz	Odj.	5·7	1·40	
51	Laa		6·1	2·32	
58	Pernhofen-Wulzeshofen		6·29	3·1	
61	Zwingendorf (strażnik Nr. 93 f.)		6·42	3·14	
66	Kadolz-Mailberg		7·5	3·41	
71	Hadres-Markersdorf (przystanek)		7·22	3·58	
76	Haugsdorf		7·48	4·26	
79	Pernersdorf-Pfaffendorf (przystanek)		8·2	4·40	
84	Zellerndorf (Restauracya)	Przyj.	8·18	4·56	
			rano	po poł.	
	Znaim	Przyj.	10·14	6·47	
	Wiedeń Ö. N. W. B.		11·3	8·43	
	Sigmundsherberg-Horn		10·24	8·7	
	Budziejowice		1·53	12·3	
	Marienbad		7·56	4·18	

14) Zellerndorf-Lundenburg.

Kilometry	STACYE		Pociąg mięsz. 626 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 616 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 618 1. 2. 3 kl.
	Marienbad	Odj.		12·32	8·9
	Budziejowice			4·44	2·17
	Sigmundsherberg-Horn			7·22	5·35
	Znaim			7·52	5·37
	Wiedeń Ö. N. W. B.			6·54	3·25
				prz. p.	wiecz.
—	Zellerndorf (Restauracya)	Odj.		9·28	6·37
5	Pernersdorf-Pfaffendorf (przystanek)			9·46	6·54
9	Haugsdorf			10·5	7·15
14	Hadres-Markersdorf (przystanek)			10·22	7·32
18	Kadolz-Mailberg			10·42	7·52
23	Zwingendorf (strażnik Nr 93 f.)			10·58	8·11
27	Pernhofen-Wulzeshofen			11·15	8·26
34	Laa			11·41	8·52
50	Neusiedl-Dürnholz (restauracya)	Przyj.		12·25	9·36
	15) Grussbach-Schönau	Przyj.		1·59	
	16) Grussbach-Schönau	Odj.	rano	11·35	
—	Neusiedl-Dürnholz	Odj.	3·10	12·39	9·49
55	Bratelsbrunn (strażnik Nr. 72 f.)		3·22	12·51	10·—
60	Nikolsburg		4·—	1·17	10·18
67	Voitelsbrunn (strażnik Nr. 63 f.)		4·15	1·31	10·31
71	Feldsberg		4·37	1·47	10·47
84	Lundenburg (Restauracya)	Przyj.	5·4	2·14	11·11
			rano	po poł.	w nocy
	2) i 6) Wiedeń	Przyj.	8·8	7·20	5·5
	2) Bogumin		12·7	12·—	3·54
	1) Kraków		5·—	—	12·—
	5) Berno		7·52	7·25	5·21

15) Neusiedl-Dürnholz-Grussbach-Schönau.

Kilom.	STACYE		Poc. mięsz. 715 1, 2, 3 kl.
			po południu
—	Neusiedl-Dürnholz (Rest.)	Odj.	1·30
9	Grussbach-Schönau (Res.)	Przyj.	1·59
	Brünn (Berno)		4·38
			po południu

16) Grussbach-Schönau-Neusiedl-Dürnholz.

Kilom.	STACYE		Poc. mięsz. 716 1, 2, 3 kl.
			rano
	Brünn (Berno)	Odj.	7·55
			przed połud.
—	Grussbach-Schönau (Res.)	Odj.	11·35
9	Neusiedl-Dürnholz (Rest.)	Przyj.	12·4
			po południu

11) Przerów-Ołomuniec.

Kilometry	STACYE		Pociąg osob. 1117	Pociąg osob. 1123	Pociąg osob. 1131	Pociąg osob. 1115	Pociąg osob. 1121	Pociąg osob. 1119	Pociąg osob. 1129	Pociąg osob. 1135
			1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.
	1) Wiedeń	Odj.	9·—	—	—	8·20	—	—	2·25	—
	1) Wiedeń		9·45	—	—	—	12·—	—	—	—
	1) Lundenburg		11·52	—	6·—	10·33	1·36	—	5·16	—
	2) Kraków		—	—	—	5·37	—	9·20	—	3·—
	2) Kraków		9·37	—	—	6·55	—	—	—	—
	2) Oderberg		1·1	3·32	6·—	10·39	—	2·16	—	7·51
	7) Berno		10·53	—	6·—	11·15	—	—	5·20	—
			rano	rano	rano	prz. pł.	po poł.	po poł.	po poł.	wiecz.
—	Przerów (Rest.)	Odj.	3·15	6·18	8·35	2·23	3·43	5·34	9·—	10·55
6	Roketnitz (st. N. 128 d.)		3·26	6·28	9·15	2·33	—	5·44	9·11	—
10	Brodek		3·29	6·35	9·22	2·40	3·57	5·51	9·18	11·09
16	Grugau (str. Nr. 136 d.)		—	6·46	9·33	2·51	—	6·2	9·33	—
23	Ołomuniec (Rest.)	Przj.	3·47	6·56	9·43	3·1	4·15	6·12	9·43	11·28
	9) Sternberg	Prz.	4·36	—	10·29	4·48	4·48	7·3	11·36	—
	10) Prossnitz		6·22	—	12·13	7·3	7·3	8·5	—	—
	Jägerndorf		7·26	11·9	—	8·5	8·5	—	—	—
	Czellechowitz		—	9·11	1·31	6·27	6·27	—	—	—
	Praga		3·9	3·9	—	—	—	11·26	6·45	6·45
	Teplitz		7·19	7·19	—	4·39	—	—	11·55	11·55
	Karlsbad		7·54	7·54	—	4·30	—	—	11·20	3·40
	Franzensbad		9·17	9·17	—	6·38	—	—	12·45	5·44
	Eger		9·15	9·15	—	6·32	—	—	12·36	5·40
	Marienbad		10·4	10·4	—	8·1	—	—	3·7	—

12) Ołomuniec-Przerów.

Kilometry	STACYE		Pociąg osob. 1124	Pociąg osob. 1130	Pociąg osob. 1120	Pociąg osob. 1122	Pociąg osob. 1116	Pociąg osob. 1132	Pociąg osob. 1128	Pociąg osob. 1118
			1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.
	Marienbad	Odj.	4·28	—	5·37	—	8·2	—	4·28	—
	Eger		5·16	—	8·35	—	9·36	—	5·16	—
	Franzensbad		5·10	—	8·30	—	9·32	—	5·10	—
	Karlsbad		6·45	—	10·20	—	11·4	—	6·45	—
	Teplitz		5·45	—	2·42	—	11·30	—	5·45	—
	Praga		1·25	—	7·45	—	11·50	—	11·30	—
	Jägerndorf		—	—	—	7·28	7·30	—	—	—
	Czellechowitz		—	—	4·40	9·30	—	2·27	—	5·26
	9) Prossnitz		—	—	6·23	8·50	2·58	—	—	8·56
	10) Sternberg		—	4·37	—	10·51	3·32	—	—	8·55
			w nocy	rano	rano	prz. pł.	po poł.	po poł.	wiecz.	wiecz.
—	Ołomuniec (Rest.)	Odj.	12·44	5·20	7·45	11·40	1·14	4·16	7·—	9·46
7	Grügau (st. N. 136 d.)		—	5·31	7·56	11·51	1·24	4·27	7·12	—
14	Brodek		1·3	5·42	8·7	12·2	1·35	4·38	7·23	10·5
17	Roketnitz (st. N. 128a)		—	5·49	8·14	12·9	1·41*	4·45	7·30	—
23	Przerów (Rest.)	Przyj.	1·16	5·58	8·23	12·18	1·50	4·54	7·38	10·18
			w nocy	rano	rano	po poł.	po poł.	po poł.	wiecz.	w nocy
	1) Oderberg	Przyj.	3·54	12·7	12·7	4·45	—	8·43	12·—	3·54
	1) Kraków		9·50	7·25	8·48	8·48	—	—	—	—
	1) Kraków		9·46	5·—	9·50	9·50	—	—	10·—	—
	2) Wiedeń		7·25	11·50	4·10	7·20	—	—	7·25	—
	8) Berno		5·59	9·10	3·58	10·—	—	—	4·30	—

17) Schönbrunn-Opawa

Kilometry	STACYE		Pociąg osob. 1217	Pociąg osob. 1231	Pociąg osob. 1233	Pociąg osob. 1215	Pociąg osob. 1235
			1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.
	1) Wiedeń		7·30	—	—	—	—
	1) Wiedeń		9·45	—	—	—	—
	2) Kraków		—	5·37	9·20	—	12·—
	2) Kraków		9·37	6·55	—	—	3·—
	2) Oderberg		3·32	10·39	2·16	—	7·51
			rano	prz. pł.	po poł.	po poł.	wiecz.
—	Schönbrunn (Restauracya)	Odj.	4·34	11·35	3·15	5·28	8·40
8	Dielhau (przystanek)		4·45	11·47	3·27	5·38	8·52
14	Freiheitau		4·58	12·9	3·43	5·38	9·4
21	Oppahof-Stettin (przystanek)		5·7	12·21	3·55	5·48	9·14
24	Komorau (przystanek)		5·14	12·28	4·2	5·55	9·23
29	Opawa (Restauracya)	Przyj.	5·22	12·37	4·11	6·3	9·38
			rano	po poł.	po poł.	wiecz.	w nocy
	Jägerndorf	Przyj.	7·18	2·17	—	8·—	—

18) Opawa-Schönbrunn.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 1230	Pociąg osob. 1234	Pociąg osob. 1216	Pociąg osob. 1232	Pociąg osob. 1220	Pociąg osob. 1218
			1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.
	Jägerndorf	Odj.	8·23	7·36	11·19	1·10	—	
			w nocy	prz. p.	prz. pł.	po poł.	wiecz.	wiecz.
—	Opawa (Restauracya)	Odj.	12·20	9·10	9·55	1·50	3·15	7·15
5	Komorau (przystanek)		12·29	9·19	10·4	1·59	3·24	7·23
9	Oppahof-Stettin (przystanek)		12·36	9·26	10·11	2·6	3·31	7·30
15	Freiheitau		12·47	9·37	10·22	2·17	3·42	7·40
21	Dielhau (przystanek)		12·58	9·48	10·33	2·28	3·53	7·50
29	Schönbrunn (Restaur.)	Przyj.	1·9	9·59	10·44	2·39	4·4	8·1
			w nocy	prz. p.	prz. pł.	po poł.	po poł.	wiecz.
	1) Oderberg	Przyj.	3·54	10·45	12·7	—	4·45	8·43
	1) Kraków		9·50	—	—	—	9·50	—
	1) Kraków		9·46	5·—	—	—	—	—
	2) Wiedeń		7·25	4·10	10·—	—	—	5·—
	2) Wiedeń		11·50	7·20	—	—	—	—

Pociąg 1234: Kursuje od 1 czerwca do 30 wrześ.

19) Dziedzice-Żywiec-Zabłocie.

Kilom.	STACYE		Pociąg mięsz. 1327	Pociąg mięsz. 1317	Pociąg mięsz. 1331	Pociąg mięsz. 1315
			1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.
	1) Wiedeń	Odj.	7·30	7·30	—	8·20
	1) Wiedeń		9·45	9·45	—	12·—
	2) Kraków		—	5·37	9·20	3·—
	2) Kraków		—	6·55	—	—
	Wrocław via Katowice		—	—	6·40	12·15
	Bytom		—	5·4	10·20	4·11
			rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.
—	Dziedzice (Restauracya)	Odj.	7·3	9·5	2·5	7·—
12	Bielsk-Biała (Restauracya)	Przyj.	7·30	9·27	2·30	7·34
		Odj.	rano	9·32	2·40	7·37
20	Wilkowice-Bystra (str. Nr 255 g.)		—	9·51	3·4	8·13
25	Łodygowice		—	10·5	3·21	8·32
32	Żywiec-Zabłocie (Restauracya)	Przyj.	—	10·19	3·37	8·50
	Nowy Sącz		—	4·42	—	5·9
	Zwardoń		—	—	6·39	—

20) Żywiec-Zabłocie-Dziedzice.

Kilom.	STACYE		Pociąg mięsz. 1326	Pociąg mięsz. 1316	Pociąg mięsz. 1332	Pociąg mięsz. 1318
			1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.	1, 2, 3, kl.
	Nowy Sącz	Odj.	—	10·37	—	9·44
	Zwardoń		—	—	—	—
				rano	prz. pł.	po poł.
—	Żywiec-Zabłocie (Restauracya)	Odj.	rano	6·32	10·48	4·7
13	Łodygowice		—	6·50	11·7	4·25
7	Wilkowice-Bystra (str. Nr. 255 g.)		—	7·4	11·23	4·40
21	Bielsk-Biała (Restauracya)	Przyj.	—	7·23	11·43	4·59
		Odj.	6·15	7·31	11·58	5·8
32	Dziedzice (Restauracya)	Przyj.	6·37	7·54	12·17	5·30
	1) Kraków		9·46	—	5·—	9·50
	1) Kraków		—	—	—	8·48
	2) Wiedeń		—	4·10	10·—	—
	2) Wiedeń		—	7·20	—	5·5
	Wrocław via Katowice		2·25	6·5	9·2	
	Bytom		11·11	2·34	5·5	11·10

21) Trzebinia-Mysłowice

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 1437	Pociąg osob. 1417	Pociąg osob. 1431	Pociąg kuryer. 1401
			1, 2, 3 kl.	1, 2, 3 kl.	1, 2, 3 kl.	1, 2, 3 kl.
	1) Wiedeń		—	7·30	—	—
	1) Wiedeń		9·45	9·45	—	12·—
	1) Lundenburg		11·29	11·29	6·—	1·36
	2) Kraków		5·37	9·20	3·—	6·30
			prz. pł.	prz. pł.	po poł.	wiecz.
—	Trzebinia (Restauracya)		7·5	10·56	4·30	8·14
12	Ciężkowice (Przystanek)		7·25	11·16	4·50	8·31
16	Szczakowa (Restauracya)	Przyj.	7·35	11·26	5·—	8·39
	Szczakowa (Restauracya)	Odj.	7·55	11·51	po poł.	wiecz.
29	Mysłowice (Restauracya)		8·16	12·12		
	Gliwice		10·41	2·8		
	Wrocław		2·25	6·5		

22) Mysłowice-Trzebinia

Kilom.	STACYE		Pociąg mięsz. 1402	Pociąg osob. 1432	Pociąg osob. 1418	Pociąg kuryer. 1420	Pociąg osob. 1438
			1, 2, 3 kl.	1, 2, 3 kl.	1, 2, 3 kl.	1, 2, 3 kl.	1, 2, 3 kl.
	Wrocław	Odj.	—	—	8·55	—	—
	Gliwice		—	7·54	12·57	—	—
				rano	prz. pł.		
—	Mysłowice (Restauracya)			9·30	2·22		
13	Szczakowa (Restauracya)	Przyj.		9·53	2·45	w nocy	wiecz.
	Szczakowa (Restauracya)	Odj.	5·53	10·8	3·17	9·55	6·50
18	Ciężkowice (Przystanek)		6·3	10·19	3·28	—	7·1
29	Trzebinia (Restauracya)	Przyj.	6·20	10·38	3·47	10·28	7·20
			rano	prz. pł.	po poł.	w nocy	wiecz.
	1) Kraków		7·25	—	—	—	8·48
	1) Kraków		9·46	—	5·—	—	9·50
	2) Oświęcim		7·28	11·27	4·58	11·12	8·44
	2) Wiedeń		4·10	7·20	—	—	—

23) Szczakowa-Granica.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 1517 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1521 1, 2, 3 kl.
	1) Wiedeń		7·30	—
	1) Wiedeń		9·45	12·—
	2) Kraków		9·20	6·30
			prz. pł.	wiecz.
—	Szczakowa (Restauracya)		11·41	8·40
3	Granica (Restauracya)	Przyj.	11·47	8·55
	Warszawa	Przyj.	10·20	6·10
	St. Petersburg		10·15	5·55
	Moskwa		—	7·5

24) Granica-Szczakowa.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 1522	Pociąg osob. 1524	Pociąg osob. 1518	Pociąg osob. 1520
			1, 2, 3 kl.	1, 2, 3 kl.	1, 2, 3 kl.	1, 2, 3 kl.
	Moskwa	Odj.	12·—	—	—	—
	St. Petersburg		2·30	—	—	9·30
	Warszawa		8·10	—	—	10·30
			prz. p.	po poł.	wiecz.	w nocy
—	Granica (Restauracya)	Odj.	5·23	12·15	2·49	9·29
3	Szczakowa (Restauracya)	Przyj.	5·29	12·21	2·55	9·35
	1) Kraków		7·25	—	—	—
	1) Kraków		9·46	—	5·—	—
	2) Wiedeń		7·20	—	7·25	—

7) Berno-Przerów.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 917	Pociąg osob. 925	Pociąg osob. 929	Pociąg osob. 927
			1, 2, 3 kl.	1, 2, 3 kl.	1, 2, 3 kl.	1, 2, 3 kl.
	5) Wiedeń (K. P. C. F.)		—	6·35	2·10	6·25
	5) Wiedeń		—	8·10	—	—
	Grussbach-Schönau		—	8·42	2·27	8·45
			rano	prz. pł.	po poł.	w nocy
—	Berno (Restauracya)	Odj.	6·—	11·15	5·50	11·—
7	Nennowitz (przystanek)		6·11	11·26	6·1	11·3*
9	Chirlitz-Turas		6·18	11·33	6·8	
15	Sokolnitz		6·29	11·44	6·19	
23	Austerlitz-Krzenowitz		6·44	11·59	6·33	
32	Raussnitz-Slawikowitz		6·58	12·13	6·47	
39	Lultsch (przystanek)		7·8	12·21	6·57	—
47	Wischau		7·25	12·37	7·12	
55	Eywanowitz		7·38	12·48	7·25	—
	9) Ołomuniec		9·37	3·33	9·31	—
	10) Ołomuniec		5·35	11·35	6·20	—
—	Nezamislitz		7·47	12·53	7·47	12·42
67	Niemtschitz (strażnik Nr. 58 a.)		8·1	1·19*	8·2	—
73	Kojetein		8·13	1·30	8·13	
78	Chropin		8·22	1·39	8·22	—
84	Weżek-Bochor (strażnik Nr 73 a.)		8·30	1·48	8·31	—
90	Przerów (Restauracya)		8·40	1·56	8·44	1·23
			rano	po poł.	wiecz.	w nocy
	1) Kraków		—	8·48	—	7·25
	1) Kraków		—	9·46	5·—	9·50
	1) Wiedeń		4·10	7·20	—	
	11) Ołomuniec		9·43	3·1	9·45	3·47

8) Przerów-Berno.

Kilometry	STACYE		Pociąg osob. 930 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 936 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 928 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 918 1. 2. 3 kl.
	1) Wiedeń	Odj.	9·—	—	8·20	—
	1) Wiedeń		9·45	—	—	12·—
	2) Kraków		3·—	—	5·37	9·20
	2) Kraków		9·37	—	6·55	—
	2) Oderberg		1·1	3·32	10·39	2·16
	12) Ołomuniec		12 44	5·20	11·40	4·16
			rano	rano	po poł.	wiecz.
—	Przerów (Restauracya)	Odj.	3·25	6·32	1·24	7·5
6	Weżek-Bochorz (str. Nr 73 a.)		3·34	6·41	—	7·14
12	Chropin		3·43	6·50	1·41	7·23
17	Kojetein		3·52	7·—	1·50	7·35
24	Niemtschitz (str. Nr 58 a.)		4·2*	7·11	2·—*	7·46
28	Nezamislitz (Restauracya)	Przyj.	4·9	7·18	2·7	7·53
	9) Ołomuniec	Przyj.	—	9·37	3·33	9·31
	10) Ołomuniec	Odj.	—	5·35	11·35	6·20
—	Nezamislitz	Odj.	4·14	7·24	2·14	8·1
35	Eywanowitz		4·26	7·37	2·26	8·14
43	Wischau		4·41	7·52	2·41	8·36
50	Lultsch (przystanek)		4·53	8·4	2·53	8·49
58	Rausnitz-Slawikowitz		5·5	8·16	3·5	9·3
66	Austerlitz-Krzenowitz		5·18	8·29	3·17	9·18
75	Sokolnitz		5·30	8·41	3·29	9·31
81	Chirlitz-Turas		5·43	8·54	3·42	9·44
84	Nennowitz (przystanek)		5·49	9·—	3·48	9·50
90	Berno (Restauracya)	Przyj.	5·59	9·10	3·58	10·—
			rano	prz. pł.	po poł.	w nocy
	6) Wiedeń (K. P. C. F.)	Przyj.	11·50	2·35	8·54	4·30
	Grussbach-Schönau		10·14	—	5·25	—
	Gr. Meseritsch		11·45	4·30	8·53	—

9) Nezamislitz-Sternberg.

Kilometry	STACYE		Pociąg osob. 1027 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 1023 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 1017 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 1025 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 1029 1. 2. 3 kl.
	7) Berno	Odj.			6·—	11·15	5 50
	8) Przerów				6·32	1·24	7·5
					rano	po poł.	wiecz.
—	Nezamislitz (Restauracya)	Odj.			8·3	2·23	8·18
7	Pivin (str. Nr. 60) (ważne od otwarcia)				8·19*	—	8·31*
10	Czelczic (str. Nr. 62)				8·27	2 38*	8·37
14	Bedihost			rano	8·36	2·46	8·44
19	Prossnitz			6·23	8·50	2·58	8·56
27	Wrbatek			6·36	9·6	3·11	9·8
31	Blatze (str. Nr 79)			6·47	9 18	3·20*	9·17
35	Nimlau (strażnik Nr 82)			6·55	9·27	—	9·23*
40	Ołomuniec (Restauracya)	Przyj.		7·4	9·37	3·33	9·31
				rano			
	12) Przerów	Przyj.		8·23	12·18	4·54	10·18
	Praga			3·9	—	9·20	6·45
	Jägerndorf			11·9	—	8·5	—
	Czellechowitz			9·11	1·31	6·27	—
	Czellechowitz	Odj.	—		4·40	—	5·—
	Jägerndorf		—		—	7·28	5·26
	Praga		1·25		—	7·30	—
	11) Przerów		3·15		9·5	3·43	9·—
			rano				
—	Ołomuniec	Odj.	4·12		10·—	4·24	10·40
48	Boniowitz (przystanek)		4·25		10·15	4·37	10·55
54	Sternberg (Restauracya)	Przyj.	4·36		10·29	4·48	11·9
			rano		prz. p.	po poł.	w nocy
	M. Schönberg	Przyj.	6·55		1·4	6·40	—
	Zöptau		7·25		1·35	7·13	—
	Grulich		9·52		—	9·22	—

10) Sternberg-Nezamislitz.

Kilometry	STACYE.		Pociąg osob. 1036 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 1028 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 1018 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 1024 1. 2. 3 kl.
	Grulich	Odj.	—	6·26	—	4·32
	Zöptau		—	8·12	—	5 35
	M. Schönberg		—	8·49	1·19	6·42
			rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.
—	Sternberg (Restauracya)	Odj.	4·37	10·51	3·32	8 55
7	Boniowitz (przystanek)		4·50	11·3	3·45	9·6
15	Ołomuniec (Restauracya)	Przyj.	5·4	11·16	3·59	9·17
	12) Przerów	Przyj.	5·58	12·18	4·54	10·18
	Praga		3·9	—	—	6·45
	Jägerndorf		11·9	—	8·5	—
	Czellechowitz		9·11	1·31	6·27	—
	Czellechowitz	Odj.	—	9·30	—	5·—
	Jägerndorf		—	7·28	2·27	5·26
	Praga		—	—	11·30	—
	11) Przerów		3·15	9·5	3·32	9·—
—	Ołomuniec	Odj.	5·35	11·35	6·20	10.50
20	Nimlau (strażnik Nr 82)		5·46	—	6:30	11·1
24	Blatze (strażnik Nr 79)		5·56	11·50*	6 39	11·11
28	Wrbatek		6·8	12·—	6 50	11·22
36	Prossnitz		6·25	12·17	7·7	11·36
40	Bedihost		6·35	12·27	7·17	w nocy
45	Czelczic (strażnik Nr 62)		6·45	12·35*	7·26	przyj.
47	Pivin (str. Nr. 60) (ważne od otwarcia)		6·54*	—	7 34*	
54	Nezamislitz (Restauracya)	Przyj.	7·8	12·53	7·47	
			rano	po poł.	wiecz.	
	7) Przerów	Przyj.	8·40	1·56	8·44	
	8) Berno		9·10	3·58	10·—	

Kolej Ostrawsko-Frydlanska.

25) M.-Ostrawa-Frydland.

Kilometry	STACYE		Pociąg mięsz. 2117 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 2131 † 1 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 2115 1, 2, 3. kl.
	1) Wiedeń	Odj.	7·30 9·45	—	8·20 12·—
	1) Lundenburg		10·6 11·29	6·—	10 33 1·36
	2) Kraków		9·37 —	5·37 6·55	9·20
	2) Oderberg		1·1 3·32	10·39 10·31	2·16
			rano	prz. pł.	po poł.
—	M. Ostrawa (Restauracya)	Odj.	4·50	11·55	5·27
4	Ostrawa-Witkowice		5·13	12·15	5·34
8	Kunzendorf		5·33	12·33	5·45
11	Rattimau		5·47	12·45	5·51
15	Paskau		6·—	12·58	6·—
20	Lipina-Karlshütte		6·23	1·20	6·11
23	Frydek-Mistek		6·47	1·39	6·21
26	Baschka		6·59	1·49	6·29
34	Frydland	Przyj.	7·18	2·6	6·42
			rano	po poł.	wiecz.

26) Frydland-M.Ostrawa.

Kilometry	STACYE		Pociąg mięsz. 2116 1, 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 2134 † 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 2118 1. 2. 3. kl.
			rano	po poł.	wiecz.
—	Frydland	Odj.	8·5	2·21	6·50
8	Baschka		8·25	2·37	7·2
12	Frydek-Mistek		8·45	2·55	7·12
14	Lipina-Karlshütte		9·5	3·12	7·19
19	Paskau		9·18	3·25	7·28
23	Rattimau		9·34	3·40	7·36
26	Kunzendorf		9·47	3·49	7·42
31	Ostrawa-Witkowice		10·8	4·7	7·53
34	M.-Ostrawa (Restauracya)	Przyj.	10·17	4·15	7·59
			prz pł.	po poł.	wiecz.
	1) Oderberg	Przyj.	10·45	5·34 4·45	8·43
	1) Kraków		5·—	8·48 9·50	—
	2) Wiedeń		4·10 7·20	—	5·5

† Pociąg Nr 2131 i Nr 2134 kursują od 1 czerwca do 30 września codziennie, a od 1go października do 31go maja w każdy czwartek i niedzielę pomiędzy stacyami **Mor.-Ostrawą i Frydland**; natomiast w innych dniach tylko pomiędzy **Mor.-Ostrawą i Friedek-Mistek.**

Wagony do spania, coupé z łóżkami i miejsca do spania. Wagony do spania kursują: pomiędzy Wiedniem-Krakowem przy pociągach kuryerskich Nr. 3 i 4, oraz pomiędzy Wiedniem i Warszawą przez Granicę przy pociągach kuryerskich Nr. 1 i 2. — Coupé z łóżkami i miejsca do spania urządzone są przy wszystkich pociągach osobowych i kuryerskich, wiodących wagony I. klasy. Za użycie wagonu do spania, coupé z łóżkami i miejsc do spania, należy jeszcze opłacić oprócz biletu I. klasy, pewną stale obliczoną należność. — **Wagony z restauracyami** kursują pomiędzy **Wiedniem** a **Pragą** i **Dreznem** przy poc. kuryerskich Nr **7/807** i **808/8.**

Kurs wprost przejeżdżających wagonów: Między **Wiedniem** a **Podwołoczyskami** przez **Kraków** przy **pociągach kuryerskich** Nr. **1, 2, 3** i **4.** — **Wiedniem** a **Brodami** przez **Kraków** przy **pociągach kuryerskich** Nr. **1** i **2.** — **Wiedniem** a **Granicą** przy **pociągach osobow.** Nr. **17/1417/1517** i **1520/1420/pociąg kuryer. 4.** — **Wiedniem** i **Berlinem** przez **Oderberg** przy **pociagach kuryerskich** Nr **1, 2** i **3** i przy **pociągu osobowym** Nr. **18.** — **Wiedniem** a **Berlinem** przez **Lundenburg** i **Berno** przy **pociagach kuryerskich** Nr **9/809** i **810/10.** — **Wiedniem** a **Berlinem** i **Wiedniem** a **Hamburgiem** przez **Lundenburg** i **Berno** przy **pociągach kuryerskich** Nr **7/807** i **808/8**, również z **Wiednia** do **Karlsbadu** i z **Wiednia** do **Drezna** przy **pociągu kuryerskim** Nr. **7/807.** — **Wiedniem** a **Budapesztem** przez **Gänserndorf** i **Wiedniem** a **Pragą** przez **Lundenburg** i **Berno** przy wszystkich **pociągach kuryerskich** i **osobowych.** — **Przerowem** a **Ołomuńcem, Pragą, Karlsbadem** i **Eger** przy **pociągach osobowych** Nr **1115** i **1116** (od 15-go Maja do 30-go Września). — **Krakowem** a **Pragą** przez **Ołomuniec** przy **pociągach osobowych** Nr **1124/17** i **18/1135** (od 15-go Maja do 15-go Października). — **Przerowem** a **Grulich** przez **Sternberg** przy **poc.** Nr **1121/1025** i **1028/1122.** — **Ołomuńcem** a **Grulich** przez **Sternberg** przy **poc.** Nr **1027** i **1024.** — **Nezamislitz** a **M. Schönberg** przez **Sternberg** przy **pociągach** Nr **7/807** i **8/088.**

Dla dogodności podróżnych zostały w następnych miejscach urządzone kasy dla sprzedaży biletów i odbioru pakunków do większych stacyj kolei Północnej i sąsiednich kolei, jakoteż do niektórych wielkich stacyj w Niemczech, Rosyi i Rumunii, jakoto: **w biórze „Internationale Schlafwagen-Gesellschaft“ w Wiedniu, Kärntnerring Nr 15, w biórze „Allgemeine österreichische Transport-Gesellschaft“ w Wiedniu, I., Krugerstrasse Nr. 17, wreszcie w „Schrökl's Reise-Bureau“ w Wiedniu, Kolowratring Nr 9.** — Rozkład jazdy w formacie kieszonkowym jest do nabycia we wszystkich kasach osobowych. (120-5-)

✝ (1628)
Za duszę ś. p.
X. Henryka Łozińskiego
odbędzie się
Nabożeństwo żałobne
w Poroninie, w sobotę dnia 16 lipca,
jako w rocznicę śmierci.

Pewna pani udziela nauki języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego, gramatyki i konwersacyi. — Adres: **F. V.** w Administracyi „Czasu". (1629 1-)

OGŁOSZENIE.

Dnia 20go lipca b. r. odbędzie się w c. k. Starostwie w Ropczycach publiczna licytacya celem wydzierżawienia na lat 3, na rzecz zaległych podatków, prawa propinacyjnego w dobrach Będziemyśl i Klęczany pod Sendziszowem przy kolei i szosie, wraz z 2 karczmami i zajazdem gościnnym, z dodatkiem kilkadziesiąt morgów gruntu ornego i łąk, pastwiskiem na 6 sztuk bydła i poborem 4 sągów drzewa opałow. W miejscu jest stacya kolei i odbywają się odpusta. Propinacyą tę może wydzierżawić c. k. Starostwo także z wolnej ręki najwięcej dającemu. Cenę wywołania stanowi czynsz roczny 870 złr. z góry płatny. (1630-1-3)

Bliższe warunki w c. k. Starostwie.

OBWIESZCZENIE.

Nr. 1378. [1641-1-3]

Od 1go listopada 1887 r. do końca października 1890 r. jest do wydzierżawienia propinacyjne prawo wyszynku w obrębie miasta Stryja z przedmieściami Zapłatyn, Szumlańszczyzna i Wężowszczyzna — tudzież prawo poboru opłat od wprowadzonych w obręb tegoż miasta i przedmieść trunków spirytusowych, miodu i piwa, a to:

a) od hektolitra piwa złr. 2 ct. 8
b) od litra wódki . . . „ $5^6/_{10}$
c) od litra rosolisu, araku, rumu, ponczowej esencyi, śliwowicy lub okowity . „ $8^5/_{10}$
d) od litra miodu, wiśniaku lub maliniaku . . . . „ 2
e) od trunków pod c) wymienionych przez kupców korzennych sprowadzonych „ 13

Cena fiskalna **45,000 złr.** — Kaucya **3-miesięczny czynsz** dzierżawny.

Wolno wnieść także oferty osobno na wyszynk piwa i opłatę tegoż, a osobno na wyszynk i opłatę od reszty trunków.

Ostemplowane oferty, zaopatrzone w **10% wadyum**, wnieść należy **do końca sierpnia 1887**, do Zarządu gminy miasta Stryja.

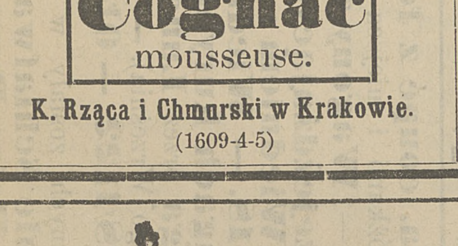
Bliższe warunki dzierżawy przejrzane być mogą w Zarządzie gminy stryjskiej lub w c. k. Starostwach w Samborze, Drohobyczu, Przemyślu, Żydaczowie, Kałuszu, Dolinie, Tarnowie i Stanisławowie.

Zarząd gminy kr. miasta Stryj
dnia 30 czerwca 1887 r.

Dr. Stanisław Paszkowski
prymaryusz oddziału chorób wewnętrznych szpitala św. Łazarza,
mieszka obecnie przy ulicy Wiślnej L. 9, I. piętro. Ordynuje od 3—4.
(1606-5-10)

TRUSKAWKI
w ogrodzie na Wielopolu Librowskiem pod Nr. 18. (1543-6-8)

GŁÓWNY SKŁAD
FLEUR
Cognac
mousseuse.
K. Rząca i Chmurski w Krakowie.
(1609-4-5)



Nadszedł świeży transport
Plewników, Grabiarek Oborywaczy, Kosiarek i Żniwiarek, oryginalnych **Wood'a,** oraz innych narzędzi rolniczych, które sprzedaje po bardzo umiarkowanych cenach (1619 2-6)
J. B. Prüwer,
Skład maszyn i narzędzi rolniczych amerykańskich, angielskich i szwajcarskich, w **Krakowie, Wolnica, Nr. 4.**

GUWERNER,
pedagog z zamiłowania, posiadający języki: niemiecki, polski, francuski, angielski i rosyjski z kilkunastoletnią praktyką i chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca na wyjazd. Wiadomość pod adresem **„Guwerner A. D. B."** poste restante **Kraków.** (1618-2-3)

WSZECH NAUK LEKARSKICH
Dr. Adam Strumieński
ordynuje podczas sezonu kąpielowego, jako lekarz zakładowy, (1569-5-5)
w Swoszowicach.

ADWOKAT KRAJOWY
Dr. Henryk Buzawa Schoen
przeniósł swą kancelaryę
na plac Dominikański Nr. 3.
[1617-3-3]

Tapety
z pierwszych fabryk krajowych i francuskich, stosowne szlaki, listwy złocone i drewniane, sufity *en relief*, otrzymał świeżo i poleca
największy skład tapet,
storów do okien, cerat na meble i stoły (1072-246-)
Wilhelma Fenza
w Krakowie, Rynek 9.
Podejmuje się tapetowania mieszkań. — Próby na żądanie *franco*.

Rzepy pastewnej, ściernianki (Stoppelrübensamen), nasienie świeże i pewne, **1 litr 1 złr.,** poleca (1473-6-20)
J. BULSIEWICZ,
skład nasion w **Bochni.**

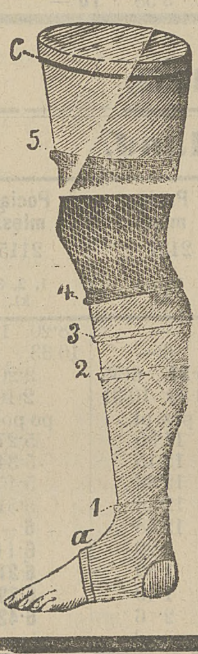
BOLE ŻOŁĄDKA
Trudne trawienie, kwasy, utrata apetytu, bladaczka, wyczerpanie sił, *leczą się przy użyciu*
ELIXIRU GREZ'A
zawierającego w sobie niezbędne do trawienia elementa:
Chinę, Kokę, Pepsinę, i. t. p.
Elixir ten przepisywany powszechnie przez najznakomitsze powagi medyczne, jest także używany we wszystkich paryzkich szpitalach.
Na wystawach otrzymał Medale złote i Dyplomy honorowe.
P. GREZ, Aptekarz, **34, rue La Bruyère, PARIS**
We **Lwowie,** w aptekach: pp. K. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Sklepińskiego;
w **Krakowie,** w aptekach: pp. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego.
[1576-17-]

Patent [1579 74-]
L. Strakosch & J. Bohner.
Maszyny do prania
i magle do bielizny
poleca
Aleks. Herzog,
w Wiedniu, Graben, Bräunerstrasse 6.
Katalogi darmo i opłatnie.





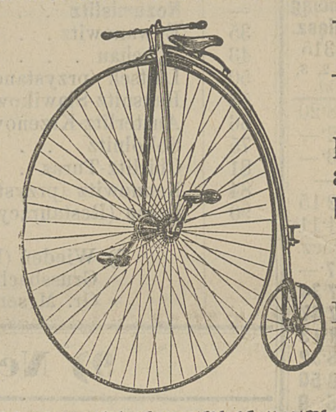
Sie können sofort reich heiraten! Verlangen Sie einfach unsere reichen Heiratsvorschläge (Versand discret!) Porto 10Kr. Für Damen frei. **General-Anzeiger, Berlin SW. 61.** (größte Institution der Welt!) [1414 42]



NA
żylaki,
zgrubienia, nabrzmienia nóg, **angielskie elastyczne pończochy gumowe,** stosownie do wielkości
za sztukę
aż do kolana . . złr. 3—4
„ powyżej kolana „ 4—6
„ „ uda „ 6—8
Część łydkowa, udowa lub **kolanowa,** tudzież **skarpetki,** sztuka złr. 1·75 do złr. 2·50.
O. Neupert's Nachf.,
Wien, I., Graben 29,
im Innern des Tattnerhofes.
Rozsyłka punktualnie za zaliczką. (1159-11-12)

Impotencyę,
osłabienie męskie,
wszelkie następstwa grzechów młodocianych i powstałe przez to osłabienia wzroku, słuchu i pamięci, przedrażnienie, rozstroje nerwowe, zmazy nocne i cierpienia krzyżów wyleczone będą według świetnie uznanej metody bez następstw i przerwania w zawodzie gruntownie i najszybciej, również cierpienia z ośmioma moczowej, świeżo powstałe i zastarzałe, bez bólu i bez wstrzykiwania, także wszelkie choroby płciowe, słabości nerwowe, wymyty, niepłodności i wszelkie choroby macicy, również ściśle według najnowszych metod wszelkie choroby kobiece, jak: białe upławy, pieczenie i t. p. bez zakłócenia w trybie życia. Leczenie ściśle poufne w słynnie znanym od 15 lat wielu zakładzie
Dra Hartmanna
specyalisty wedle dyplomu z r. 1870 członka wiedeńskiego lekarskiego.
w Wiedniu, I., Lobkowitzplatz Nr. 1.
Mnóstwo uznań można przejrzeć. Leczenie może być także z najlepszym skutkiem także listownie, a lekarstwa przesyła się dyskretnie. **Honorarym mierne.** (1056-164)

Odznaczone na wystawie lekarskiej.
W. Kosydarski, koncesyon. blacharz,
w Krakowie, Rynek główny Nr. 24 (dawniej ul. Szewska) naprzeciw odwachu,
podejmuje się pokrywania i reparacyi dachów cynkiem, blachą żelazną pocynkowaną miedzią, szyfrem i papą.
Wielki wybór własnego wyrobu: Wanien, Bidet, Parówek, Wanien nasiadowych, Water-closetów pokojowych i nadkanałowych, Lodowni, Filtrów i wszelkich przyrządów do obsługi chorych a wygody zdrowych.
Ma zawsze na składzie **Samowary rosyjskie** i wszelkie Naczynia gospodarcze.
Urządza **Wodociągi** i **Dzwonki elektryczne.**
Za wszelkie roboty i materyał ręczy. (1329-11-15)
Odznaczone na wystawie krajowej. — Pracownia założona w r. 1875.
Na żądanie illustrowane cenniki darmo posyła.



H. NIEMETZ
w KRAKOWIE, SUKIENNICE Nr. 30,
poleca Szanow. Publiczności swój główny skład angielskich bicykli i trycykli, Rovery zupełnie bezpieczne i dla starszych, zaprowadzone w naszej armii. (1328-11-15)
WELOCYPEDY DZIECINNE.
Poleca również swój skład **MASZYN DO SZYCIA,** od trzynastu lat istniejący.
Przyjmuje wypłaty ratami.

VAN HOUTEN'S CACAO
jest uznany jako NAJLEPSZY
i w używaniu NAJTAŃSZY.

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych, handlach łakoci i kolonialnych oraz cukierniach, w puszkach blaszanych po 1/2, 1/4 i 1/8 kilo netto zawartości. [1683 58-104]

Miejsca sprzedaży; w Krakowie u Stanisł. Feintucha w Rynku gł. Nr. 6 — J. F. Fischera, handel papieru i korzenny — M. Jawornickiego w Rynku Nr. 44 — Jana Janigi — Ed. Kräutlera, skład materyał. apteczn. — Fr. Lenerta, handel korzenny i materyał. — Józefa Trauczyńskiego, aptekarz. — J. Wentzla w Rynku głów. Nr. 18/19. — W Rzeszowie J. Scheitter & Comp.

Doniesienie.
Wydany przezemnie na częściowe spłaty miesięczne
węgierski los Czerwonego krzyża
serya 3619 fol. 22
wyciągnięty został lgo lipca 1887 r. z główną wygraną.
Szczęśliwy wygrywający może wygraną kwotę natychmiast podnieść w mojej kasie.
Aleks. Suchanek,
(1623-2-2) DOM BANKOWY
w Bernie moraw.
Uwaga. Ajenci w miastach znajdą stałą posadę.

Molla proszki Seidlickie.



OSTRZEZENIE.
Fałszywe wyroby będą sądownie ścigane.

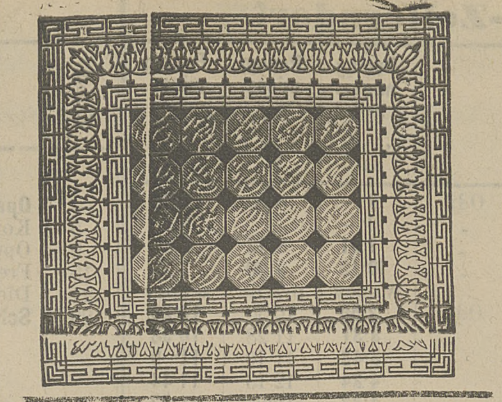
Tylko prawdziwe,
jeżeli na etykiecie każdego pudełka wydrukowany jest orzeł i firma **A. Molla.**
Trwały i pewny skutek tych proszków w najuporczywszych **cierpieniach żołądka i trzewów brzusznych,** kurczach żołądka, zaflegmieniu, **zgadze, chronicznem zaparciu stolca,** w cierpieniach wątroby, **zastojach krwi** oraz hemoroidach, i w najrozmaitszych **chorobach kobiecych,** zapewnił od wielu lat tym proszkom obszerne wzięcie.

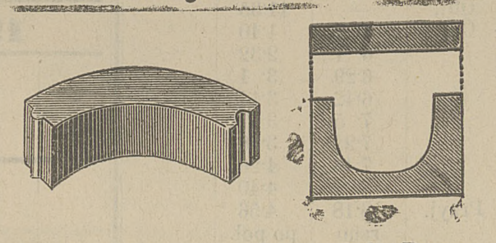
Cena zapieczętowanego oryginalnego pudełka 1 złr. w. a.

Wódka francuska i sól Molla
Jako **wcieranie** do skutecznego opatrywania gośćca, reumatyzmu, wszelkiego rodzaju bolów członków i sparaliżowań, bólu głowy, uszów i zębów, jako **kompresy** we wszelkich skaleczeniach i ranach, zapaleniach i wrzodach. **Wewnętrznie** z wodą zmieszana w nagłej słabości, wymiotach, kolkach, i rozwolnieniu. — Flaszka z doskonałym opisem 80 cnt.
Tylko prawdziwa, jeżeli każda flaszka zaopatrzona jest ***w podpis i znak ochronny Molla.***

OLEJ TRANOWY M. KROHN & Comp.
w *Bergen* (w Norwegii).
Najskuteczniejszy i najodpowiedniejszy środek **w cierpieniach piersiowych i płuc,** przeciw **skrofułom, wysypkom skórnym, w chorobach gruczołów,** tudzież dla poprawienia ogólnego odżywienia wątłych dzieci.
Ze wszystkich w handlu znajdujących się gatunków jedynie odpowiedni do leczniczego użytku.
Flaszka z opisem użycia kosztuje 1 złr. w. a.

Główny skład wysyłek u A. MOLLA, c. k. dostawcy nadworn., Wiedeń, Tuchlauben.
Uprasza się Szanowną Publiczność wyraźnie żądać preparatów MOLLA i li tylko te przyjmować, które opatrzone są mają markę ochronną i podpisem.
Składy mają: w KRAKOWIE K. Wiszniewski. W. Redyk, F. Sobierajski apt., Siedlecki apt., M. Jawornicki kup., St. Feintuch kup., — W Jaśle F. Feintuch kup., — W BOCHNI M. Kulak apt., — w GURAHUMORA E. Botezat apt. — w JAROSŁAWIU J. Wisłocki apt., J. Rohm apt., — w KOŁOMYI E. Stencel apt., — we LWOWIE J. Beiser apt., S. Rucker apt., — w NOWYM SĄCZU W. Filipek apt. Kulenkiewicz wdowa., R. Ładowski apt. — w NOWYM TARGU C. Laur., — w OŚWIĘCIMIU J. Löwenberg, — w PRZEMYŚLU F. Nahlig apt., A. Mańkowski apt., — PRZEMYŚLANACH E. Baranowski apt., — w PODGÓRZU J. Skaralski aptek., — w RZESZOWIE J. Schaiter i Sp., A. Karpiński apt. — w SAMBORZE A. Beill apt., — w STANISŁAWOWIE Mildner i Spółka, H. Wierzbicki apt., Fr. Leszczyński, Th. Scharff, — w TARNOWIE W. Müldner i Spółka, H. Wierzbicki apt., Fr. Leszczyński, Th. Scharff, — w WADOWICACH K. Fiderkiewicz, — w ZBARAŻU Izydor Süssermann, — w ZŁOCZOWIE F. Petesch apt. (1426 41-)





Posadzki cementowe, marmurowe, steingutowe i t. p.
Krążki betonowe do studni, Rynny betonowe na ścieki,
jak również inne wyroby bet. i wszelkie materyały budowlane — poleca
Fabryka wyrobów betonowych i Skład wszelkich potrzeb technicznych
M. Zieleniewskiego, inżyniera w **Krakowie.** (1540 3-10)

Do Zarządu dóbr w Chorzelowie
p. Mielec — potrzebni są
ekonom i pisarz
kawalerowie, na wikt. Zgłoszenia adresować: **Roman Firszer** w Chorzelowie. Odpisy świadectw załączyć. (1532 6-6)

Geld erhalten Civil- und Militärpersonen auch in der **Provinz** von **300 fl.** aufw. auf 1—10 Jahre, event. in kl. Raten rückzahlbar. Adresse: **F. Gurré.** Credit-Geschäft, **Graz.** (1570-5-)

Ogniotrwałe i bezpieczne od włamania
kasy
używane i nowe, sprzedaje po najtańszych cenach tylko **S. Berger w Wiedniu, Graben, Bräunerstrasse 10.** [1409-11-]
Katalogi darmo i opłatnie.

Bona Fröblowska
zaopatrzona **w chlubny patent,** wład. grunt. **język. niem.** — poszukuje posady na 150 złr.
P. Teyssandier et Chojecki, Poznań.
(1622-2-3)

CHUSTKI, PLEDY,
Kołdry do podróży,
otrzymał w wielkim wyborze i poleca
Kazimierz Niesiołowski
w KRAKOWIE, Sukiennice Nr. 24.
CENY BARDZO NISKIE. [1432-4-]

Wyki szarej
pastewnej, nasienie świeże i pewne, **100 kilo** wraz z workiem **6 złr. 50 ct.** poleca **J. Bulsiewicz,** skład nasion **w Bochni.** (1510-6 6)

KROWIANKĘ
rozsyła przez Wys. Namiestnictwo koncesyonow.
zakład krowiankowy w Lisku.
Fiołka wystarczająca do zaszczepienia 2 dzieci 60 ct. Komisya przem. Tow. lekar. krakowskiego uznała moją krowiankę jako najlepszą.
Skład w aptekach: p. Wiszniewskiego w KRAKOWIE i p. Mańkowskiego w PRZEMYŚLU.
(1367-14-25)

Ungarisch.
Ein Herr, welcher einem k. k. Militaer-Zögling über die Ferien Unterricht in der ungar. Sprache ertheilen wollte, wird gesucht. Naeheres: Krakau, Gertrud-Strasse Nr. 16, I. Stock. [1616-3-3]

Zakład leczenia wodą
Priessnitzthal
w Mödling,
w połączeniu z leczeniem **elektrycznością, mięsieniem, gimnastyką szwedzką i winogronami,**
30 minut od **Wiednia** odległy, w ślicznem położeniu i okolicy lesistej. **Doskonały pensyonat — przystępne ceny.** (1515-10-)
Wyjaśnień udziela naczelny lekarz
Dr. Józef Weiss,
członek wiedeńskiego wydziału lekarskiego i redaktor „Zeitschrift für Therapie".

JAN IHNATOWICZ
we LWOWIE, ul. Kopernika Nr. 3; w KRAKOWIE, Sukiennice Nr. 20; w CZERNIOWCACH, Rynek Nr. 2 — *poleca swojego wyrobu*
znakomite środki, odszczególnione 7ma medalami zasługi i 2ma dyplomami uznania na wystawach krajowych i zagranicznych.

MAGNOLINA
jedyny środek odświeżający płeć; skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem Magnoliny staje się miękką i delikatną. Magnolina usuwa czerwoność nosa i węgry. Cena tego znakomitego środka 1 złr. 50 ct.

Woda liliowa
plamy żółte, brunatne, ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkakrotnem użyciu nikną. Cena 1 złr. 50 ct.

Krem oryentalny biały,
cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek. nadaje twarzy naturalną białość i delikatność. Twarz dziubata i piegowata zostanie całkiem odświeżoną i odmłodzoną. Cena 1 złr. 20 ct. [88-11-]

ELEKTRYCZNE OŚWIETLENIE
BRÜCKNER, ROSS UND CONSORTEN
w Wiedniu, III. Bez. Baumgasse Nr. 5.
NAJLEPSZE POLECENIA.
Kosztorysy i projekta darmo. (1575-3-20)

Wiedeń — „Hôtel Métropole".
Ringstrasse, Franz-Josefs-Quai.
Wielki pierwszorzędny hotel.
300 pokoi i salonów (od 1 złr. wzwyż) **winda osobowa,** czytelnia z dziennikami wszelkich krajów (także „Czas"). **Wspaniałe podwórze oszklone.** Kąpiele Dunajowe i biuro telegr. w hotelu. Stacya tramwajowa przed hotelem, omnibus hotelowy na dworcach kolejowych. Przy dłuższym pobycie **zniżone ceny.** (1205 45 92) **L. SPEISER,** dyrektor.

SKŁAD FABRYCZNY PŁÓCIEN
Bernh. Beer's Sohn
w BERNIE MORAW., FRÖHLICHERGASSE, rozsyła za zaliczką:
LETNIE MATERYE CZESANKOWE
do prania w najświeższych wzorach
Resztka $6^1/_2$ metr. na jedno kompletne ubranie męskie **3 złr.**
jak długo zapas starczy.
Wszelkie gatunki towarów płóciennych.
PROBKI I CENNIKI DARMO I OPŁATNIE. (1187-9-10)

C. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.
WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY
ważnego od 1go czerwca 1887 r.

Odjazd z Krakowa-Podgórza
6·12 rano z Krakowa, 8·28 rano z Podgórza do Skawiny, Oświęcima, Żywca, Nowego Sącza.
4·34 popołudniu do Skawiny, Oświęcima,
7·08 wieczór do Skawiny, Suchy, Nowego Sącza.

Odjazd z Tarnowa
2·45 w nocy do Zagórza, Orłowa,
5·15 rano do Orłowa, Żywca,
1·40 popołudniu do Zagórza, Orłowa, Żywca.

Przyjazd do Krakowa-Podgórza
9·12 przedpołudniem z Nowego Sącza, Suchy,
10·48 przedpołudniem z Skawiny, Oświęcima,
6·05 wieczór w Podgórzu, 7·35 wieczór w Krakowie z Nowego Sącza, Żywca, Suchy,
7·03 wieczór w Podgórzu 7·35 w Krakowie z Oświęcima. (1440-25)

Przyjazd do Tarnowa
1·10 w nocy z Orłowa,
11·15 przedpołudniem z Żywca, Zagórza, Orłowa,
10·33 wieczór z Orłowa, Żywca, Zagórza.

Czcionkami Drukarni „Czasu".
Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Bielsku.
Odpowiedzialny rządca Drukarni *Józef Łakociński.*